

Wiadomości KSN

Biuletyn Informacyjny Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Nr 7-8(136-137)

lipiec- sierpień

2007 r.



„Wiadomości KSN” są dostępne na stronie internetowej KSN On line pod adresem: <http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>

SPIS TREŚCI

Protokół z rozmów i uzgodnień MNiSW z KSN NSZZ „S” 14.06.2007 r.	Strategia konsolidacji i wspierania rozwoju polskiego przemysłu obronnego w latach 2007-2010 – PLP.
Pomnik ofiar KL Warschau – rezolucja z 28.07.2007 r.	Pozytywne skutki Sierpnia 80 w badaniach statystyki samobójstw – J. Czyż, Z. Domański.
Rada KSN NSZZ „S” z dn. 16.06.2007 r.	Uwagi do programu „Zero tolerancji dla przemocy w szkole” – J. Czyż.
Prezydium Rady KSN NSZZ „S” z dn. 14.07.2007 r.	Wspomnienie o Janie Tadeuszu Żelińskim.
Stanowisko KZ NSZZ „S” przy AM w W-wie z 20.06.2007 r.	Wspomnienie o Mirosławie Janie Matuszewskim.
Jednostki badawczo-rozwojowe – Senator E. Tomaszewska.	
Opinia POOS i ZZ „Dla polskiej nauki, rozwoju ponad podziałami” – rozwój szkolnictwa wojskowego w Polsce w XXI w.	

PROTOKÓŁ Z ROZMÓW I UZGODNIENÍ MINISTRA NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO Z PREZYDIUM KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Warszawa, 14 czerwca 2007 r.

W dniu 14 czerwca 2007 roku odbyło się w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego spotkanie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” (załącznik nr 1). Spotkanie trwało dwie i pół godziny. W spotkaniu uczestniczyli:

- *ze strony MNiSW:* Stefan Jurga, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego reprezentujący Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Jan Wojtyła, Szef Gabinetu Politycznego Ministra, Adam Żardecki, Dyrektor Departamentu Spraw Pracowniczych, Zofia Modzelewska, Główny Specjalista Kierujący Wydziałem Spraw Pracowniczych i Rozwoju Kadr Naukowych.
- *ze strony KSN:* Janusz Sobieszkański - Przewodniczący, Krystyna Andrzejewska, Marek Gutowski, Wojciech Janik, Grażyna Maciejko, Ryszard Mosakowski, Jerzy Ołędzki, Alicja Paplińska, Wojciech Pillich, Kazimierz Siciński, Julian Srebrny, Krzysztof Weiss.

Celem spotkania była kontynuacja rozmów rozpoczętych w marcu br. o postulatach Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej dotyczących współdziałania z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz zagadnień finansowych i pracowniczych przedstawionych w piśmie KSN z 26 stycznia 2007 roku skierowanym do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W toku rozmów przyjęto następujące wyjaśnienia i uzgodnienia:

1. Należy wyjaśnić i uzgodnić wzajemne relacje oraz sposoby komunikowania się Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”.

Postulat ten został omówiony podczas spotkania w marcu br. Uzgodniono, że współdziałanie będzie wzbogacone o kolejne spotkania Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” (załącznik nr 2).

Uzgodnienie: Strony w uzupełnieniu do tego postulatu uzgodniły przyjęcie zasady, że będą odpowiadać na korespondencję, o ile to będzie możliwe, w terminie do 1 miesiąca. Dodatkowo przyjęto, że w sprawach szczególnie istotnych dla pracowników szkolnictwa wyższego możliwa jest współpraca i konsultacje na etapie przygotowywania rozporządzeń wykonawczych. Jednocześnie uzyskano zapewnienie o uzyskaniu niezbędnych danych zgłoszonych przez KSN zgodnie z pismem z 10 kwietnia br.

2. Opracowanie dynamicznego wieloletniego programu poprawy finansowania badań naukowych i prac rozwojowych (jako istotnej części wieloletniej strategii rozwoju nauki), a w projekcie budżetu państwa na rok 2008 przyjęcie na badania naukowe środków finansowych z budżetu państwa na poziomie nie niższym niż 0,6% PKB.

W szczególności należy zadbać o:

1. Podwyższenie poziomu wynagrodzeń pracowników nauki.
2. Takie dofinansowanie nauki, aby nie było zagrożone wykorzystanie funduszy unijnych. Niezbędny jest system dofinansowania tych projektów, chociażby w formie pożyczki na okres realizacji projektu. (Chodzi o 50 procentowy wkład własny.)
3. Zwiększenie środków na projekty rozwojowe.
4. Zapewnienie realnych środków na przekształcenia jednostek badawczo- rozwojowych.

Stanowisko MNiSW: Minister dołoży starań, aby nastąpiło zwiększenie środków na badania naukowe w ciągu 4 - 5 lat z dynamiką na poziomie 2007 roku, czyli około 10% rocznie, aby osiągnąć wartość 0,6% PKB w 2012 roku.

Stanowisko KSN: Strona związkowa uważa, że jest to stanowczo zbyt mało. Zgodnie z postulatem KSN, 0,6% PKB powinno zostać osiągnięte (bez uwzględnienia środków z UE) w 2008 roku. W Polsce mamy wieloletnie niedoinwestowanie nauki. Nie można w tej sytuacji uznać jako właściwy 10 procentowy wzrost środków. Miarą odniesienia powinien być poziom zarysowany w Strategii Lizbońskiej. Potrzebne jest dynamiczne zwiększenie środków finansowych z budżetu państwa na badania naukowe i prace wdrożeniowe, także po to, aby zwiększyć szansę na asymilację środków z UE i z gospodarki.

Stanowisko MNiSW: Minister podziela pogląd o celowości dynamicznego zwiększenia środków finansowych na rozwój badań naukowych, nie może jednak gwarantować podjęcia stosownych decyzji.

3. Przyjęcie w projekcie budżetu państwa na rok 2008 środków finansowych w wysokości gwarantującej realizację wynagrodzeń pracowników publicznego szkolnictwa wyższego według relacji 3:2:1:1, przyjmując średnie wynagrodzenie w grupie asystentów (i analogicznie w grupie pracowników NNA) na poziomie przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej.

Za właściwe i słuszne należy uznać odniesienie się do poziomu przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. KSN NSZZ „Solidarność” przedstawiła (załącznik nr 3) oszacowanie kwot niezbędnych w 2007 roku na wypełnienie dyspozycji ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”, dotyczącej wynagrodzeń pracowników szkolnictwa wyższego. W odniesieniu do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej jest to kwota 8 450 000 000 zł, a w 2008 roku kwota 9 100 000 000 zł.

Uzgodnienie: Ministerstwo dołoży starań, aby realizacja tego postulatu na rok 2008 nastąpiła poprzez odpowiednie zwiększenie kwoty bazowej dla szkolnictwa wyższego.

4. Postulujemy zwiększenie środków finansowych na wydatki rzeczowe w kolejnych budżetach szkolnictwa wyższego tak, aby stanowiły nie mniej niż 20% dotacji dydaktycznej.

W projekcie budżetu na rok 2008 powinna być to kwota około 2 500 000 000 zł.

Uzgodnienie: Stwierdzono, że stanowisko MNiSW jest w pełni zgodne z propozycją KSN.

5. Postulujemy, aby środki finansowe na pomoc materialną dla studentów i doktorantów były w dalszym ciągu systematycznie zwiększane. Postulujemy, aby w 2008 roku środki te osiągnęły znaczący przyrost, a więc aby znacznie przekraczały kwotę 1 600 000 000 zł.

Uzgodnienie: Ustalono, że ze strony MNiSW zostaną podjęte działania zmierzające do zwiększenia pomocy materialnej dla studentów i doktorantów.

6. Postulujemy, aby rozdział środków na wynagrodzenia pomiędzy uczelnie był zgodny z dyspozycją ustawową określoną w art. 151 p. 1. Pisma Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego do rektorów szkół wyższych, powinny zawierać informację o środkach budżetowych przyznanych na wynagrodzenia.

Uzgodnienie: Ministerstwo będzie monitorować wypełnienie artykułu 151 p. 1 ustawy o szkolnictwie wyższym na podstawie danych przekazywanych przez uczelnie.

Stanowisko KSN: Strona związkowa podtrzymuje postulat, aby Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego przekazywał rektorom informację, że przyznana dotacja na działalność dydaktyczną zawiera środki finansowe gwarantujące ukształtowanie płac zgodnie z relacją 3:2:1:1 w odniesieniu do przeciętnego prognozowanego wynagrodzenia w gospodarce narodowej.

Uzgodnienie: termin spotkania w celu omówienia kolejnych zagadnień, zwłaszcza kwestii całości funkcjonowania zasad algorytmicznych dotowania uczelni publicznych, strony ustalają na drugą połowę października 2007 roku. Natomiast zagadnienia bieżące strony będą omawiać w trybie roboczym.

Pozostałe postulaty zgłoszone przez KSN pozostawiono do omówienia na następnym spotkaniu, którego termin ustalono na początek lipca.

Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” /-/ Janusz Sobieszcański	Sekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego /-/ Stefan Jurga Szef Gabinetu Politycznego Ministra /-/ Jan Wojtyła
--	---



POMNIK OFIAR KL WARSCHAU

Zbliża się rocznica II wojny światowej, która pochłonęła miliony ofiar. Wśród nich było 200 tys. Polaków zamęczonych przez rozstrzelanie lub zgładzenie w obozie koncentracyjnym KL Warschau. W 1999 r. powstała inicjatywa upamiętnienia ofiar tego obozu poprzez postawienie pomnika i w tym też roku Jan Paweł II poświęcił kamień węgielny pod pomnik. Mimo

wyznaczenia miejsca pod pomnik przez Radę Miasta Warszawy, obecny prezydent Warszawy wydała decyzję negatywną odnośnie tej lokalizacji. Poniżej przedstawiamy rezolucję protestującą w tej sprawie, uchwaloną na spotkaniu mieszkańców Warszawy dnia 28.07.2007 r. (tekst przygotowała Sędzia Maria Trzczińska). Rezolucję opublikował Nasz Dziennik w dniu 10.08.2007 r.

Anna Gołębiewska

Rezolucja uchwalona na spotkaniu mieszkańców Warszawy w 63. rocznicę ewakuacji Obozu Zagłady – KL Warschau w dniu 28 lipca 2007 roku na skwerze im. Alojzego Pawełka w Warszawie, w związku z hamowaniem budowa Pomnika dla Ofiar tego Obozu

My, mieszkańcy Warszawy oraz uczestniczący w tym spotkaniu:

- autor uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 27 lipca 2001 roku w sprawie upamiętnienia ofiar Konzentrationslager Warschau, poseł na Sejm ówczesnej kadencji, dr Tomasz Feliks Wójcik
- sekretarz generalny Światowego Związku Polskich Kombatantów, literat Jan Marszałek
- członkowie Komitetu Budowy Pomnika Ofiar Obozu - KL Warschau
- przedstawiciel kościoła p.w. św. Stanisława Biskupa i Męczennika, parafii, na terenie której działały łagry KL Warschau
- oraz sędzia Maria Trzczińska

stwierdzamy:

Niniejsza rezolucja skierowana jest imiennie do Prezydenta, Miasta St. Warszawy, pani Hanny Gronkiewicz-Waltz, z powodu decyzji odmownej ustalenia lokalizacji dla budowy wym. Pomnika Ofiar KL Warschau na skwerze im. Alojzego Pawełka w dzielnicy Warszawa Wola. Mieszkańcy Warszawy, zachowując w pamięci straszliwą eksterminację miasta oraz wymordowanie w KL Warschau ok. 200 tys. mieszkańców Stolicy, która wg niemieckich planów miała na zawsze zniknąć z mapy Europy, są moralnie wstrząśnięci negatywną decyzją Pani Prezydent.

Dlatego żądają ponownie reasumpcji tego stanowiska i wydania pozytywnej decyzji o lokalizacji Pomnika Ofiar KL Warschau na skwerze im. Alojzego Pawełka.

Przypomnijmy niektóre fakty:

W dniu 26 października 2006 roku Instytut Pamięci Narodowej wydał pozytywne stanowisko w sprawie KL Warschau, w którym stwierdzono, że rezultaty śledztwa prowadzonego od 1974 r. oraz uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 27 lipca 2001 r. stanowią wystarczającą podstawę do zbudowania Pomnika dla Ofiar tego Obozu.

Podstawy powołane przez IPN: rezultaty śledztwa i uchwała Sejmu określają granice czasowo-terytorialne kompleksu obozowego działającego w latach 1942-1944 na obszarze trzech części Warszawy: Koła, Warszawy Zachodniej oraz na terenie zlikwidowanego getta, gdzie łącznie, w 5 łagrach, przez zagazowanie i rozstrzelanie Niemcy wymordowali ok. 200 tys. Polaków, głównie mieszkańców Warszawy z łapanek, w ramach planu

zagłady Stolicy Polski, oraz kilka tysięcy więźniów innych narodowości, także Żydów.

Ze zdjęć lotniczych WP z 1945 roku i ich odczytu w Państwowym Przedsiębiorstwie Geodezyjno-Kartograficznym w Warszawie wynika, że Lager II w Warszawie Zachodniej obejmował obszar pomiędzy ulicami: Mszczonowską-Armatnią-Bema i Prądzyńskiego. Skwer im. Alojzego Pawełka, na którym zaprojektowano lokalizację Pomnika, położony był i jest właśnie przy ul. Prądzyńskiego, a więc w granicach Obozu. Pomiędzy ul. Prądzyńskiego a wym. skwerem znajdowała się i nadal tam jest przylegająca do skweru stara gazownia miejska, z której Niemcy dostarczali gaz do komór gazowych w tunelu przy ul. Bema. Zatem sugestia zawarta w opinii Pani Prezydent, że skwer nie leżał w granicach Obozu, mija się z dowodami i nie może być przyjęta ani prawnie skuteczna.

Niezależnie od tego Władze Miasta (Wydział Architektury Urzędu Dzielnicy Warszawa-Woia oraz Rada M. St. Warszawy) Uchwałą z 11 marca 2004 r. ze swej strony wyznaczyły ów skwer na lokalizację Pomnika i Komitet tę lokalizację przyjął.

W ślad za tym, w dniu 9 X 2004 r. w rocznicę założenia Obozu, wmurowany został na skwerze Alojzego Pawełka akt erekcyjny pod budowę Pomnika, czego dokonali: ks. prałat Zdzisław Peszkowski i razem z więźniem Lagru na Kole, prof. Janem Moor-Jankowskim.

Rok później jesienią 2005 r. sam prezydent Lech Kaczyński, przyrzekł, że w sprawie KL Warschau łącznie z lokalizacją zostało wszystko wyjaśnione pozytywnie i pomnik stanie jak najszybciej.

Władze kościelne zdecydowały o wmurowaniu tablicy memoratywnej w kościele p.w. św. Stanisława Biskupa i Męczennika, na terenie którego parafii działały Lagry KL Warschau.

Od strony naukowej opinie o ludobójczym charakterze tego wieloobiektowego obozu opracowało sześciu historyków.

Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, której stanowiska nie mają mocy współdecydującej, a jedynie opiniodawczą, pozostawiła omawianą lokalizację Pomnika samorządowym władzom Warszawy.

W ten sposób wszystkie zainteresowane sprawą podmioty zajęły stanowisko pozytywne, brakowało tylko decyzji lokalizacyjnej Pomnika od Prezydenta Miasta St. Warszawy. W takim stanie weszliśmy w rok 2007 i wraz z nim w urzędowanie nowego prezydenta pani Hanny

Gronkiewicz-Waltz, z którą wiązaliśmy nadzieje na zbudowanie Pomnika.

Niestety, doznaliśmy zawodu. W dniu 16 lipca 2007 r. Komitet otrzymał z Urzędu Prezydenta decyzję odmowną lokalizacji Pomnika na skwerze im. Alojzego Pawełka.

Pani Prezydent wszystkim tym autorytetom i dowodom powiedziała: „nie”.

Wygląda na to, że rozprzestrzeniająca się choroba antypolonizmu i tu dotarła i próbuje sparaliżować budowę Pomnika dla Polaków. I niewykluczone, że Pani Prezydent została po prostu wprowadzona w błąd.

Miesiąc temu Prezydent RP Lech Kaczyński przy udziale Prezydenta M. St. Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz wmurowali w Warszawie kamień węgielny pod budowę Muzeum Historii Żydów Polskich. Tymczasem Pomnika dla Polaków wymordowanych w KL Warschau, pod który kamień węgielny poświęcił w dniu 13 VI 1999 r. Ojciec Święty Jan Paweł II Wielki, do dnia dzisiejszego nie ma. Nie sprzeciwiamy się upamiętnianiu innych narodowości. Chodzi o to, aby Polacy nie byli traktowani gorzej, gdyż jest to społecznie niesprawiedliwe i może rodzić frustracje narodowościowe.

Mieszkańcy Warszawy apelują do Pani Prezydent Hanny Gronkiewicz-Waltz o reasumpcję dotychczasowego

stanowiska i wydanie decyzji pozytywnej o ustaleniu lokalizacji Pomnika dla Ofiar KL Warschau na skwerze im. Alojzego Pawełka w dzielnicy Warszawa Wola i bezzwłoczne rozpoczęcie budowy pomnika przez służby miejskie.

Jednocześnie mieszkańcy Warszawy i innych miast sypać będą dla wymordowanych Polaków Kopic z Kamieni. I nie jest to bynajmniej zwrot retoryczny. Już dziś napływają listy od oburzonych ludzi, gotowych składać kamienie i kopiec budować od zaraz.

Kopiec z Kamieni będzie Pomnikiem Serc dla Ofiar od Mieszkańców. Nie chcielibyśmy, aby doszło do pęknięcia moralnego między władzą a społeczeństwem, między władzą a Ofiarami. A przecież do tego dojść może w wypadku obojętności i oziębłości wobec wymordowanych i odmowy przez władze ich upamiętnienia.

Miejmy jednak nadzieję, że władze miasta Pomnik zbudują i ponad podziałami narodowościowymi i politycznymi, Pomnik należy Ofiarom, Miastu Niezlomnemu i historycznej prawdzie.

Bowiem jest to ustawowy obowiązek tych władz, od którego nikt i nic nie może prezydenta zwolnić.

Rezolucja przyjęta została przez aklamację zgromadzenia, w którym udział wzięło ok. 500 osób.

Uczestnicy spotkania
Przewodnicząca
Sędzia Maria Trzczińska

KRAJOWA SEKCJA NAUKI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” INFORMACJA Z POSIEDZENIA RADY KSN NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

z dnia 16.06.2007 r.

W zebraniu uczestniczyło według listy obecności 25 członków Rady, 2 członków Komisji Rewizyjnej oraz 8 zaproszonych gości.

Porządek obrad przewidywał:

1. Odniesienie się do rozmowy z Ministrem Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie postulatów ekonomiczno-pracowniczych KSN,
2. Perspektywy zmian prawa o szkolnictwie wyższym,
3. Stan prac parlamentu nad ustawami sfery nauki,
4. Aktualna sytuacja dotycząca lustracji,
5. Rozliczenie finansowe KSN za 2006 r.,
6. Sprawy bieżące,
7. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

W ramach spraw bieżących proponowano omówienie następujących tematów:

- Biuletyn „Wiadomości KSN” – zmiany personalne,
- Informacje dotyczące kongresu EI.

Zebranie otworzył kol. J. Sobieszczański. Ponieważ nie było kworum zaproponował zmianę porządku obrad tak, aby na początku omówić sprawy nie wymagające głosowania. Zaproponował, aby sprawę rozliczenia finansów KSN za 2006 rok omówić jako p. 1 pod warunkiem, że będzie wówczas kworum. Porządek obrad przyjęto bez zastrzeżeń.

Na początku kol. J. Sobieszczański poinformował, że zmarł pan Mirosław Matuszewski – wieloletni pracownik MEN kompetentny w zakresie spraw nauki i szkolnictwa wyższego. Zajmował się tymi sprawami z oddaniem, z ogromną rzetelnością i z

znawstwem. Przez wiele lat KSN z Nim współpracowała i między nami były bardzo dobre stosunki. Można powiedzieć, że był prekursorem, obecnie modnego, dialogu społecznego. Był szczerym patriotą. Był także poetą. Kol. J. Sobieszczański zaproponował uczczenie jego pamięci minutą ciszy.

Następnie powitał obecne wśród zaproszonych gości dwie reprezentantki Komisji Zakładowej przy Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego, które wyraziły zainteresowanie wstąpieniem ich organizacji do KSN i chciały zapoznać się z działalnością KSN.

Ponieważ stwierdzono kworum, sprawę rozliczenia finansów KSN i sprawy bieżące przeniesiono w porządku obrad na początek jako punkty 1 i 2.

Ad p. 1. Sprawozdanie finansowe za 2006 rok referowała kol. B. Jakubowska. Przedstawiła na piśmie szczegółowe rozliczenie przychodów i wydatków w porównaniu z planowanym budżetem. Stwierdziła, że pomimo zmniejszenia liczby członków KSN wpływy z tytułu składek członkowskich wzrosły o około 8%. Jest to wynikiem intensywnych działań przypominających o płaceniu składek przed WZD. Składka członkowska do EI była płacona w dwóch ratach. W roku bieżącym prawdopodobnie wzrośnie, bo pomimo zmniejszenia liczby członków jest ona naliczana jako procent od PKB, który wzrasta. W imieniu Komisji Rewizyjnej sprawozdanie tej Komisji dotyczące oceny wykonania budżetu KSN w 2006 roku przedstawił kol. T. Werbowski. Komisja Rewizyjna nie wniosła żadnych zastrzeżeń do

przedstawionego rozliczenia finansowego, natomiast zaproponowała lepsze wykorzystanie funduszy KSN, między innymi przez korzystne lokaty terminowe. Po przedstawieniu sprawozdania Komisji Rewizyjnej rozpoczęto dyskusję nad rozliczeniem. Kol. D. Gojna – Ucińska zwróciła uwagę, że w wykazie przedstawionym przez kol. B. Jakubowską są Komisje Zakładowe, które w ogóle nie płacą składek. Kol. J. Romański zapytał co jest przyczyną zwiększenia wpływów ze składek? Czy jest to skutkiem wzrostu liczby członków czy podwyżek płac. Odpowiedzi udzieliła kol. B. Jakubowska. Poinformowała, że liczba członków KSN spadła z około 25 tys. do około 23 tys. Wzrost wynika z bardziej systematycznych opłat składek i wzrostu płac na uczelniach. Kol. J. Srebrny wyraził uznanie dla osób, które sporządziły rozliczenie finansowe i stwierdził, że jest ono na wysokim poziomie merytorycznym. Zauważył przy tym, że nieznanym jest poziom płac w uczelniach i instytutach, a przez to nie można ocenić czy składki płacone są w pełnej wysokości. Kol. K. Andrzejewska zauważyła, że powinno się dokonać przeglądu informacji o poszczególnych Komisjach Zakładowych i porównać dane dotyczące liczby członków z kwotami wpłacanymi na konto KSN. Nie może być sytuacji, w której z komisji liczącej około 150 członków wpływa kwota kilkunastu złotych. Z wielu komisji składki trafiają poprzez regionalne sekcje. Wówczas nie mamy żadnych informacji. Kol. K. Siciński stwierdził, że powinna być transparentność informacji o działalności przedstawicieli KZ w KSN. Powinniśmy mieć informację o sytuacji w poszczególnych Komisjach Zakładowych i przyczynach braku wpływów składek z tych organizacji. Często jest tak, że o zlikwidowaniu Komisji Zakładowych dowiadujemy się dopiero po kilku miesiącach, a czasami po roku. Kol. I. Dąbrowska zwróciła się z apelem, aby Organizacja Zakładowe przelewając pieniądze na konto KSN dołączały informacje z jakiego tytułu te pieniądze są przelewane i od kogo. Czasami zdarza się, że są wpłaty, a nie ma nadawcy. Wówczas trudno jest dojść od kogo pochodzi wpłata. Kol. J. Kaczor zaproponował, aby w związku z tym, że nasze składki do EI stanowią niebagatelną kwotę, która stanowi około 10% funduszy KSN, EI organizowało seminaria dla naszych członków dotyczące między innymi współpracy międzynarodowej i sytuacji związków w innych krajach. Podsumowując dyskusję kol. J. Sobieszczański stwierdził, że należy dokonać analizy sytuacji w poszczególnych placówkach naukowych pod kątem płacenia składek. Sprawą tą powinni się zająć kol. B. Jakubowska, z pomocą kol. K. Sicińskiego, J. Dudka i K. Andrzejewskiej. Sprawę składek do EI powinniśmy omówić na osobnym spotkaniu po kongresie EI. Kol. K. Andrzejewska zauważyła, że przegląd sytuacji w poszczególnych placówkach był dokonany przy okazji weryfikacji płacenia składek przed WZD, jednak był on bardzo pobieżny z powodu pośpiechu. Teraz można to zrobić dokładniej. Kol. J. Romański zauważył, że ocenę sytuacji trzeba robić z dużym wyczuciem, aby nie zniechęcić poszczególnych Komisji Zakładowych i nie zerwać z nimi kontaktów. Kol. L. Koszałka zaproponował, aby informacja o zadłużeniu poszczególnych Komisji Zakładowych została rozesłana do wszystkich Komisji Zakładowych. Kol. K. Siciński poinformował, że trudności w uzyskaniu pełnych informacji o stanie opłat składek członkowskich przed WZD wyniknęły z opóźnień w działaniu Regionalnych Komisji Wyborczych. Kol. M. Sawicki zadeklarował chęć

wzięcia udziału w pracach zespołu oceniającego stan aktualny Komisji Zakładowych. Kol. J. Kaczor zaproponował, aby materiały będące wynikiem prac tego zespołu zostały rozesłane pocztą elektroniczną do wszystkich członków Rady. Na zakończenie kol. J. Sobieszczański przypomniał, że wniosek o szczegółowe rozliczanie finansowe działalności KSN został postawiony na WZD i obecne tak szczegółowe rozliczenie jest tylko jego realizacją. Kol. J. Romański postawił wniosek o zamknięcie dyskusji i przyjęcie rozliczenia finansowego. Za zamknięciem dyskusji głosowało 24 osoby, jedna wstrzymała się od głosu. Pod głosowanie poddano uchwałę następującej treści: Rada Krajowej Sekcji Nauki zatwierdza rozliczenie finansów Krajowej Sekcji Nauki za rok 2006. Uchwała została przyjęta jednogłośnie (25 osób).

Ad p. 2. Sprawy bieżące. Jako następny omówiono punkt związany z kierowaniem redakcją Biuletynu „Wiadomości KSN”. Kol. J. Sobieszczański poinformował, że kol. M. Wesołowska złożyła rezygnację z funkcji redaktora naczelnego „Wiadomości KSN”. Jest to związane z faktem, że drugą kadencję pełni obowiązki przewodniczącej Komisji Zakładowej SGGW i na działalność redakcyjną nie starcza jej czasu. Kol. M. Wesołowska była pomysłodawcą i organizatorem redakcji i przez wiele lat ją prowadziła. Zastąpienie jej na stanowisku redaktora naczelnego zaproponowano kol. A. Gołbiewskiej, która od dłuższego już czasu zastępowała kol. M. Wesołowską, pełniąc obowiązki redaktora odpowiedzialnego. Był okres, kiedy ze względów finansowych byliśmy zmuszeni do zmniejszenia częstotliwości wydawania „Wiadomości KSN”. Początkowo wydawane były co miesiąc. Obecnie wydawane średnio co dwa miesiące. Jest propozycja powrotu do częstszego wydawania biuletynu. Przewiduje się również silniejsze powiązanie wydawania „Wiadomości KSN” ze stroną internetową. Ze względu na zasługi i wieloletnie zaangażowanie kol. M. Wesołowskiej w redagowanie „Wiadomości KSN” kol. J. Sobieszczański zaproponował przyjęcie uchwały z podziękowaniem za jej aktywność na tym polu. Zaproponował uchwałę następującej treści:

Przyjmując do wiadomości rezygnację kol. M. Wesołowskiej ze stanowiska Redaktora biuletynu „Wiadomości KSN” Rada KSN wyraża swoje uznanie dla jej wieloletniej działalności na tym stanowisku. Stworzone dzięki jej pracy pismo wydawane pod jej kierunkiem przez cały czas swojego istnienia było i jest nadal ważnym czynnikiem wspomagającym wysiłki organizacji związkowych działających w szkołach wyższych i placówkach naukowych na obszarze całego kraju. „Wiadomości KSN” docierają do licznych członków Związku z informacjami o wynikach prac organizacji zakładowych oraz władz sekcji, a także o naszej współpracy z wieloma organizacjami krajowymi i zagranicznymi. Za tę wieloletnią odpowiedzialną pracę Krajowa Sekcja Nauki składa kol. Marii Wesołowskiej gorące podziękowania.

Kol. K. Siciński zwrócił uwagę, że oprócz uchwały powinien być zredagowany list z podziękowaniami. Za przyjęciem uchwały głosowali wszyscy obecni. Kol. K. Weiss zaproponował wręczenie przy tej okazji kol. M. Wesołowskiej albumu pamiątkowego. Propozycja została przyjęta jednogłośnie. Kol. J. Sobieszczański zaproponował, aby Rada podjęła

uchwałę wyrażającą akceptację w sprawie powierzenia funkcji Redaktora Naczelnego „Wiadomości KSN” kol. Annie Gołębiewskiej. Poddano pod głosowanie uchwałę następującej treści: Rada KSN akceptuje powierzenie kol. Annie Gołębiewskiej stanowisko Redaktora Naczelnego Biuletynu „Wiadomości KSN”. Uchwałę przyjęto jednogłośnie.

Ad p. 3. Informacje na temat rozmowy z Ministrem Nauki i Szkolnictwa Wyższego przekazał kol. J. Sobieszczęński. Pierwsze spotkanie odbyło się w marcu bieżącego roku, następne miało miejsce 14.06.2007 r. (*Protokół z rozmów i uzgodnień podczas tego spotkania znajduje się na stronie 1 niniejszego biuletynu.*)

Podczas dyskusji kol. R. Mosakowski stwierdził, że ze strony Ministerstwa padły obietnice, które nie koniecznie muszą być spełnione. Wiele spraw nie zależy od tego Ministerstwa. Konieczne jest zorganizowanie spotkania z Rządem lub Premierem, aby uzyskać potwierdzenie zapisów zawartych w uzgodnieniach. Na następnym spotkaniu powinna zostać poruszona sprawa dialogu społecznego. Powinniśmy również poruszyć sprawę procesu bolońskiego. Wszystko wskazuje na to, że obecnie prowadzone są działania pozorowane, które nie odnoszą żadnego skutku. Należy zaproponować, aby w następnym spotkaniu brał udział przedstawiciel Ministerstwa Finansów. Kol. J. Sobieszczęński wyjaśnił, że nasze postulaty nie zostały skierowane do Ministerstwa, a do Rządu. Podczas rozmów zasygnalizowaliśmy, że jeśli rozmowy nie przyniosą pożądanych rezultatów, to zwrócimy się do Premiera.

Kol. K. Andrzejewska zasygnalizowała problem sposobu naliczania funduszu świadczeń socjalnych na uczelniach. Obecnie stosowana jest praktyka naliczania tego funduszu tylko w odniesieniu do wynagrodzenia podstawowego bez uwzględnienia kwot objętych prawami autorskimi. Walczyliśmy o to, aby uznano 50% kosztu uzysku przychodu. Tymczasem na niektórych uczelniach kwoty wynagrodzenia objęte 50% kosztem uzysku nie są wliczane do podstawy naliczania funduszu świadczeń socjalnych. Należy wyjaśnić jednoznacznie, co należy do wynagrodzenia podstawowego. Kol. M. Kotełko poinformowała, że na Politechnice Łódzkiej wzrost wynagrodzeń ma być realizowany nie przez zwiększenie poborów, a przez wypłaty dodatkowe co trzy miesiące. W ten sposób pieniądze te również nie będą wliczane do wynagrodzenia podstawowego.

Kol. D. Gojna-Ucińska poinformowała, że na Śląskiej Akademii Medycznej były podwyżki dla pracowników merytorycznych w zakresie od 100 do 300 zł, natomiast dla administracji były podwyżki rzędu 500 zł. Zlikwidowano na uczelni nadgodziny, przez co płace realne spadły.

Podsumowując dyskusję kol. J. Sobieszczęński stwierdził, że wiele uczelni ma środki na podwyżki wynagrodzeń, bo nie wykorzystywały w pełni niewielkich pieniędzy wcześniej przyznanych na waloryzację płac. Również zwiększenie pensum bez zwiększenia płac powoduje oszczędności na uczelniach. Kol. K. Andrzejewska powinna przygotować merytoryczną argumentację odnośnie naszego stanowiska. Honoraria nie stanowią części wynagrodzenia podstawowego, natomiast wynagrodzenie podstawowe może być w części objęte normą 50% kosztów uzyskania. Jeśli chodzi o kalendarz dalszego postępowania, to musimy poczekać na podpisanie protokołu z ostatnich rozmów i przygotować

wystąpienie do Premiera. Kol. A. Wiśniewska zobowiązała się do dostarczenia dokumentów do KSN zwiększających argumentację w naszej sprawie.

Ad p. 4. W sprawie ustawy o szkolnictwie wyższym wprowadzenie przedstawił kol. J. Sobieszczęński. Są opracowywane propozycje zmian do ustawy. Powinniśmy przygotować dokument zawierający propozycję zmian do konkretnych artykułów ustawy, który zostanie skierowany do Sejmu, kiedy do Sejmu trafią propozycje zmian ustawy ze strony rządu. Kol. W. Janik poinformował, że przygotowano bardzo obszerny materiał dotyczący propozycji zmian. Trzeba dokonać selekcji tych propozycji, aby wybrać te najważniejsze. Należy przeprowadzić ankietę wśród członków KSN, aby określić zakres proponowanych zmian. Kol. J. Sobieszczęński stwierdził, że część pytań pochodzi z okresu przygotowywania pierwszej naszej propozycji ustawy. Zadając je cofamy się. Jednak jest wiele pytań nowych, może też potrzebna jest aktualizacja stanu poglądów. Dlatego uzasadnione jest przeprowadzenie takiej ankiety. W ankiecie oprócz rubryk „tak”, „nie”, powinny być zostawione pola na wpisanie własnych komentarzy. Kol. K. Siciński zauważył, że z jego obserwacji wynika poważny sceptycyzm co do możliwości wprowadzenia naszych postulatów pod obrady Sejmu. Kol. J. Romański zaproponował, aby nasz projekt zgłosić jako obywatelski. Kol. J. Sobieszczęński poinformował, że dla projektu obywatelskiego jest wymagane zebranie ponad 100 000 podpisów wspierających. Kol. L. Koszałka zauważył, że wprowadzając jesteśmy sceptycznie nastawieni, ale mamy pewną szansę przez wykorzystanie przepisów unijnych. Zauważył przy tym, że sprawa kariery naukowej należy również do spraw pracowniczych, którymi powinien zajmować się związek zawodowy. Kol. T. Werbowski stwierdził, że mamy większą szansę zebrania 100 000 podpisów wspierających niż znalezienia 15 posłów, którzy poparliby nasz projekt. Kol. K. Siciński zwrócił uwagę na fakt, że głównym czynnikiem ograniczającym poparcie dla naszego projektu w Sejmie jest sprawa kariery naukowej.

Kol. J. Olędzki przypomniał, że kiedy zaczynaliśmy prace nad ustawą wówczas mieliśmy silne poparcie środowiska. Obecnie po wielu latach walki poparcie dla naszych działań znacznie spadło. W środowisku daje się zauważyć wielkie zniechęcenie. Powinniśmy występować kompleksowo o zmianę całej ustawy, a nie tylko jej fragmentów. Nasze argumenty powinny odnosić się do sytuacji międzynarodowej. Powinniśmy oprzeć się na Europejskiej Karcie Naukowca. Powinniśmy wskazać różnice między tymi propozycjami, a naszą sytuacją i wykazać, że to co się dzieje, to jest zamykanie polskiej nauki w skansenie.

Kol. D. Gojna-Ucińska stwierdziła, że powinniśmy spróbować zebrać podpisy popierające nasz projekt. Wymaga to dużej mobilizacji, ale nie jest niemożliwe.

Ad p. 5. Stan prac parlamentu nad ustawami sfery nauki. Materiały na ten temat zostały przygotowane na piśmie i przekazane uczestnikom zebrania. Krótko zrelacjonował sprawę kol. K. Siciński. Ustawy o finansowaniu nauki i o NCBiR trafiły do Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej Solidarne Państwo. Sporo rzeczy udało się wprowadzić pod obrady tej Komisji. Niestety, zdolności negocjacyjne strony rządowej są bardzo ograniczone. Znacznie łatwiejsze jest przekonanie opozycji niż koalicji. Były pozytywne wyjątki, ale bardzo

rzadkie. Dobrze układała się nam współpraca z RG JBR i RG Szkolnictwa Wyższego. W negocjacjach wyraźnie można było zauważyć niczym nie uzasadnioną niechęć rządu do JBR-ów. Część naszych propozycji została odrzucona. Mamy jeszcze szansę powtórzenia ich wprowadzenia w Senacie. Powinniśmy nawiązać kontakt z Senatorami i próbować ich przekonać do naszych propozycji. Jest propozycja powołania w miejsce JBR-ów Państwowych Instytutów Naukowych (PIN). Niestety, nie wiadomo nic na temat tego, czym mają być PIN-y i na jakich zasadach mają one funkcjonować. Musimy tę sprawę monitorować.

Ad p. 6. Sprawę lustracji poruszył kol. J. Kaczor. Po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego w sprawie lustracji sytuacja jest bardzo kłopotliwa. Na uczelniach zebrano oświadczenia lustracyjne, a teraz są one zwracane. Brak jasno sprecyzowanych kryteriów dalszego postępowania w tej sprawie. W niektórych uczelniach były przyjęte propozycje wystąpienia o grant badawczy dotyczący inwigilacji środowisk naukowych. W obecnej sytuacji nie wiadomo, co będzie z jego realizacją.

Ustawa lustracyjna została praktycznie całkowicie zablokowana. Postępowania lustracyjne były zgodne z naszymi postulatami zgłaszanymi na WZD. Orzeczenie Trybunału wstrzymało ten proces. Powinniśmy zająć stanowisko wobec zaistniałej sytuacji. Do czasu uzyskania wykładni orzeczenia Trybunału trudno jest podjąć jakąkolwiek decyzję. Powinniśmy dążyć do tego, aby lustracja zwłaszcza w środowisku naukowym była kontynuowana. Kol. J. Romański poinformował, że na UMK w Toruniu podobno ponad 90% akt osobowych pracowników uczelni zostało zniszczone. Jest propozycja, aby IPN sporządził wykazy tajnych współpracowników i je upublicznił.

Ad p. 7. W ramach wolnych wniosków kol. J. Romański zaproponował, aby zebrania Rady organizować w piątki. Kol. J. Sobieszczański stwierdził, że w piątki w żaden sposób nie mógłby uczestniczyć w zebraniach. Spraw wniesionych nie było.

Ponieważ wyczerpano porządek obrad kol. J. Sobieszczański zakończył obrady dziękując obecnym za udział w zebraniu.

Krzysztof Weiss

INFORMACJA Z POSIEDZENIA PREZYDIUM RADY KSN NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

z dnia 14.07.2007 r.

Członkowie Prezydium:

Obecni: Krystyna Andrzejewska, Marek Gutowski, Barbara Jakubowska, Wojciech Janik, Tadeusz Kolenda, Ryszard Mosakowski, Jerzy Olędzki, Alicja Papińska, Wojciech Pillich, Kazimierz Siciński, Janusz Sobieszczański, Krzysztof Weiss.

Nieobecni: Jerzy Dudek, Andrzej Grząślewicz, Ludomir Jankowski, Julian Srebrny,

Członkowie Komisji Rewizyjnej:

Elżbieta Kryś, Krystyna Śmietalo,

Zaproszeni goście: Jerzy Jackl, Joanna Kniecicka.

Proponowany porządek obrad:

1. Realizacja postulatów ekonomicznych i pracowniczych KSN,
2. Zmiana Prawa o szkolnictwie wyższym:
 - inicjatywa MNiSW oraz RGSzW,
 - projekty KSN,
3. Ponadzakładowy Układ Zbiorowy Pracy dla pracowników szkolnictwa wyższego,
4. Dalsze działania KSN w sprawie ustaw sfery nauki,
5. Kongres EI,
6. Informacje Przewodniczącego KSN,
7. Sprawy bieżące,
8. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Zebranie otworzył kol. J. Sobieszczański. Po powitaniu obecnych zaproponował zmianę w porządku obrad polegającą na połączeniu punktów 6 i 7. W ramach tego punktu powinna zostać omówiona sprawa spotkania przewodniczących Komisji Zakładowych. Kol. W. Pillich zaproponował, aby w ramach tego punktu omówić również sprawy rad pracowników i szkolenia dotyczące negocjacji pracowniczych. Porządek obrad z zaproponowanymi zmianami został przyjęty jednogłośnie.

Ad p. 1. Postulaty ekonomiczne i pracownicze KSN. W dniu 11.07.2007 r. odbyło się następne spotkanie z MNiSW. Została sporządzona notatka z tego spotkania. Należy ją uzupełnić i przesłać do biura KSN. Do godziny 16 w poniedziałek uwagi i propozycje uzupełnień powinny zostać przesłane do KSN. Ostatecznej redakcji protokołu dokona kol. J. Sobieszczański i przekaże do MNiSW do

pana Góry. Protokół z poprzedniego spotkania został już uzgodniony i podpisany przez obie strony. Zawiera bardzo ważne uzgodnienia w sprawie poprawy finansowania szkolnictwa wyższego, w tym znaczącej poprawy wynagrodzeń. Uzgodniono, że zostanie to osiągnięte poprzez ustanowienie kwoty bazowej odrębnej dla szkolnictwa wyższego i w takiej wysokości, aby była spełniona relacja 3:2:1:1 w odniesieniu do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego został opracowany list, w którym zaproponowano wartość tej kwoty bazowej dla szkolnictwa wyższego; została ona obliczona na podstawie danych dotyczących prognozowanej przeciętnej kwoty średniego wynagrodzenia brutto w roku 2008. Kwota bazowa została wyliczona z uwzględnieniem stanu zatrudnienia w 2005 roku. W piśmie zwracamy się o jej wyliczenie w oparciu o stan zatrudnienia co najmniej z grudnia 2006 r. Kol. J. Sobieszczański poinformował również, że w przygotowaniu są pisma do Komisji Krajowej i do Sekretariatu Nauki i Oświaty z wezwaniem, aby bronili naszych interesów na posiedzeniach Komisji Trójstronnej. Kol. W. Pillich zaznaczył, że najważniejsze jest wydzielenie kwoty bazowej dla szkolnictwa wyższego. Kol. J. Olędzki stwierdził, że argumentem przemawiającym na naszą korzyść powinno być stwierdzenie, że jesteśmy w Europie pod względem płac nauczycieli akademickich i nakładów na jednego studenta na ostatnim miejscu. Kol. R. Mosakowski powiedział, że musimy dążyć do spotkania z Premierem. Powinniśmy zwrócić się do Przewodniczącego Komisji Krajowej kol. J. Śniadka o zorganizowanie tego spotkania. Kol. K. Weiss zauważył, że powinniśmy na spotkaniu z Premierem poruszyć sprawę JBR-ów. Musimy przygotować materiały uzasadniające dalsze trwanie JBR-ów. Kol. J. Sobieszczański stwierdził, że powinniśmy również poruszyć sprawę modelu nauki i szkolnictwa wyższego. Najkorzystniej byłoby, aby spotkanie odbyło się we wrześniu.

Ad p. 2. Kol. J. Sobieszczański poinformował, że przygotowywana jest z inicjatywy MNiSW oraz Rady

Główniej Szkolnictwa Wyższego **nowelizacja ustawy o szkolnictwie wyższym**. Z naszej strony było tylko wystąpienie ogólne i krytyczne w sprawie ministerialnych założeń do projektu zmian, bez odnoszenia się do poszczególnych propozycji. Z wypowiedzi MNiSW wiemy, że nowelizacja jest przygotowywana bardzo szybko. Od Rady Głównej otrzymaliśmy ich projekt zmian ustawy. Ten dokument niewiele zmienia poza uporządkowaniem zapisów i zwiększeniem reprezentacji społecznej. Jest propozycja szybkiego opracowania naszego stanowiska w tej sprawie. W ministerialnych założeniach do zmiany ustawy jest wiele fatalnych zapisów, przeciw którym powinniśmy zaprotestować. Powinniśmy zastanowić się czy przygotowujemy opinię szczegółową, czy pozostajemy przy opinii ogólnej. Kol. J. Olędzki zauważył, że prof. Woźnicki nawołuje do prywatyzacji wyższych uczelni. Musimy zaprotestować przeciw temu. Przy okazji opracowania naszej opinii dla Rady Głównej powinniśmy opracować równocześnie naszą opinię dla MNiSW. Kol. E. Kryś zauważyła w nawiązaniu do przedstawionej tabeli rozliczeniowej dla MNiSW, że brakuje w niej grupy starszych wykładowców. Starsi wykładowcy powinni być włączeni do grupy adiunktów. Należy to wyjaśnić z kol. G. Maciejko.

Kol. J. Sobieszczęński poinformował, że sprawą zajmuje się kol. W. Janik. Kol. W. Janik rozesłał ankietę zawierającą podstawowe pytania dotyczące kierunku zmian w ustawie. Kol. W. Janik przedstawił propozycje zmian w ustawie o szkolnictwie wyższym. Poinformował, że odpowiedzi na rozesłaną ankietę otrzymał od połowy respondentów. Na tej podstawie opracował założenia do zmian ustawy oraz ich uzasadnienia. Materiały te zostaną rozesłane do zaopiniowania do wszystkich członków Rady.

Kol. R. Mosakowski zaproponował zmianę taktyki działania. Każdy z nas powinien zastanowić się nie tylko nad postulatami, ale również nad sposobem ich realizacji. Kol. J. Sobieszczęński zaproponował, aby temu tematowi poświęcić posiedzenie Prezydium we wrześniu. Kol. K. Siciński zauważył, że na pewnym etapie naszych działań doszło do współpracy pomiędzy KSN a RGSW. Musimy rozważyć ewentualność, że może na tej drodze da się coś załatwić. Kol. W. Pillich zaproponował, aby upublicznić negatywne skutki obecnego modelu kariery naukowej. Kol. R. Mosakowski wskazał na możliwość znalezienia poparcia dla naszych poglądów w grupie adiunktów posiadających habilitację. Zauważył, że można również sięgnąć po opinie naukowców polskich pracujących w krajach zachodnich. Kol. J. Olędzki przypomniał, że taka inicjatywa była już w 1995 roku i niestety nie dała, pożądanых rezultatów. Kol. J. Sobieszczęński potwierdził, że rzeczywiście powinniśmy szukać wsparcia wśród doktorów habilitowanych i pomyśleć o zorganizowaniu konferencji na temat kariery naukowej w Polsce. Na konferencji należy również poruszyć sprawę ogólnej struktury nauki. Jednak najważniejszym tematem pozostaje model kariery naukowej.

Ad p. 3. Ponadzakładowy Układ Zbiorowy Pracy. Informacje przekazał kol. J. Sobieszczęński. Z ZNP przyszło do KSN pismo z propozycją wspólnego wystąpienia do Ministra o zawarcie Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla uczelni państwowych. Powinniśmy jak najszybciej przystąpić do preredagowania naszego projektu, tak aby był zgodny z

obowiązującą obecnie ustawą. Musi z naszej strony powstać grupa, która się tym zajmie. Kol. K. Andrzejewska zaproponowała przygotowanie do końca września propozycji zmian PUZP. Do zespołu powinni włączyć się kol. kol. T. Kolenda i J. Srebrny. Kol. W. Pillich zaproponował, aby do zespołu dołączyć również przedstawiciela środowiska medycznego. Kol. J. Sobieszczęński przypomniał, że układy zbiorowe będą zawierane osobno z każdym resortem. Po przesłaniu materiałów opracowanych przez kol. K. Andrzejewską zostaną one rozesłane do wszystkich członków.

Ad p. 4. Dalsze działania KSN w stosunku do ustaw sfery nauki przedstawił kol. K. Siciński. Obecnie powstaje cały szereg dokumentów uzupełniających. Głównie są to rozporządzenia. Są one sukcesywnie rozsyłane do członków Prezydium do zaopiniowania. Obecnie są do zaopiniowania rozporządzenia dotyczące NCBiR. Nasze uwagi do tych rozporządzeń są nieliczne. Głównie dotyczą one, naszym zdaniem, zbyt wysokich stawek płac dla pracowników. Istnieje obawa, że stanowiska w MNiSW i w NCBiR będą się dublowały. Natomiast stawki dofinansowania badań, naszym zdaniem, w wielu miejscach zostały zanizowane. Zamierzamy wystąpić o ograniczenie możliwości zatrudniania w NCBiR osób, które w przeszłości łamały prawo pracy. Są do zaopiniowania również rozporządzenia dotyczące powoływania dyrektorów i rad pracowniczych JBR-ów. Opinie w odniesieniu do NCBiR zostaną przesłane do Ministerstwa do 20 lipca. Powinniśmy żądać ograniczenia zatrudniania pracowników NCBiR poza tą organizacją. Nie powinno się również rozbudowywać komórek NCBiR, a stopniowo przejmować pracowników z ministerstwa. Wielkość zatrudnienia powinna być proporcjonalna do ilości rozdzielanych środków. Są opracowywane projekty łączenia jednostek badawczo-rozwojowych. Obecnie w opiniowaniu są dwa projekty. Zostały one rozesłane do Komisji Zakładowych tych instytutów, aby się wypowiedziały na ten temat. Jest między innymi projekt łączenia instytutów hutnictwa, ale ponieważ w wyniku łączenia powstałby instytut bardzo duży jest projekt stworzenia holdingu badawczego. Kol. J. Sobieszczęński zaproponował, aby do każdej takiej propozycji została opracowana jak najszybciej opinia KSN. Poinformował, że dotarł do nas również dokument dotyczący strategii rozwoju nauki do 2015 roku. Należy jak najszybciej zaopiniować ten dokument. Kol. J. Olędzki zobowiązał się opracować opinię w ciągu kilku dni i rozesłać do członków Prezydium do zaopiniowania.

Ad p. 5. Informację wstępną o Kongresie EI przekazał kol. J. Sobieszczęński. Poinformował, że kol. R. Mosakowski rozesłał do członków Rady projekty uchwał tego kongresu. Większość uchwał nie budzi kontrowersji. Brak uchwały budżetowej, ale podobno została przesłana wcześniej. Kontrowersje może budzić propozycja uchwały, dotycząca nauczania religii w szkołach, zgłoszona przez stronę francuską. Wprawdzie nas to nie dotyczy, ale powinniśmy zwrócić się do kol. S. Kubowicza, aby wystąpił w tej sprawie. Szczegółowych informacji w tej sprawie udzielił kol. R. Mosakowski. Zaproponował, aby zwrócić się do kol. S. Kubowicza z prośbą, aby na kongresie wystąpił z protestem w odniesieniu do sformułowań zawartych w projekcie francuskim, które naszym zdaniem, są obraźliwe dla osób wierzących. Z naszej strony powinno być opracowane uzasadnienie dla takiego wystąpienia. Jest to sprawa

bardzo pilna, bo uwagi do projektów uchwał należy składać do 21 lipca. Jest również propozycja podwyższenia składki członkowskiej EI. Musimy przeciw temu zaprotestować, bo już z zapłaceniem obecnej składki mamy poważne trudności. Odpowiedź w tej sprawie mają przygotować kol. J. Sobieszczański i R. Mosakowski z udziałem kol. S. Kubowicza.

Z EI przyszło pismo przypominające o obchodach dnia nauczyciela. Powinniśmy zastanowić się, jak podejmiemy do obchodów tego święta. Może wykorzystając tę okazję do poruszenia ważkich spraw szkolnictwa wyższego i nauki. Jeśli mówi się w tym dniu o rzeczach przyjemnych, to powinno się mówić również o problemach.

Jest propozycja wydłużenia kadencji władz EI do 5 lat. W Sekretariacie Nauki i Oświaty w Gdańsku były dyskusje na ten temat i byliśmy skłonni się zgodzić na tę propozycję, ale po wystąpieniach Van Leuvena mamy poważne wątpliwości co do słuszności tej propozycji i będziemy optować za pozostawieniem kadencji 3-letniej. Jeżeli wydłuży się kadencję, to powinno się ograniczyć liczbę kadencji, przez które te same osoby mogą sprawować władzę.

Do KSN przyszła odpowiedź Ministra Jurgi w sprawie delegacji na spotkanie ministrów szkolnictwa wyższego krajów uczestniczących w procesie bolońskim. Minister tłumaczy, że przedstawiciel KSN nie mógł uczestniczyć w spotkaniu, bo skład delegacji był ograniczony ze strony organizatorów do 5 osób. Kol. R. Mosakowski stwierdził, że ta argumentacja nie jest prawdziwa, bo w spotkaniu uczestniczyły również delegacje w składzie siedmioosobowym. Zaproponował, że wyjaśni tę sprawę od strony unijnej i przygotuje propozycję odpowiedzi. Zaproponował również umieszczenie na stronie internetowej KSN informacji zagranicznych.

Kol. W. Pillich poinformował, że otrzymał wiadomość z GEW o organizacji konferencji pod tytułem „Od góry studentów do góry długów”. Ma być na konferencji poruszony problem braku funduszy na finansowanie bezpłatnych studiów dla coraz większej liczby studentów. Termin zgłoszeń uczestników minął 9 lipca, ale istnieje możliwość dołączenia kilku uczestników z Polski. Powinniśmy im podziękować za zaproszenie, ale musimy odpowiedzieć negatywnie, bo problematyka finansowania studiów w Niemczech jest inna niż u nas, a poza tym nie mamy pieniędzy.

Ad p. 6 i 7. Informacje przewodniczącego KSN i Sprawy bieżące. Kol. J. Sobieszczański poinformował o wpłynięciu do KSN kolejnych projektów rozporządzeń dotyczących nostryfikacji dyplomów oraz stopni naukowych uzyskanych za granicą. Powinniśmy się z nimi zapoznać i jeżeli nie będzie uwag, w ciągu tygodnia poinformować o tym Ministerstwo.

Na Uniwersytecie im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego odbyło się zebranie założycielskie NSZZ „Solidarność”. Deklaracje członkowskie podpisało 19 osób. Powstałe koło zadeklarowało chęć przystąpienia do KSN.

Do KSN przyszła z Komisji Krajowej kopia pisma ministra M. Seweryńskiego dotyczącego powoływania Rad Pracowników na uczelniach. W piśmie tym Minister wypowiedział się negatywnie na ten temat. Odpowiedź przygotował już kol. W. Pillich. Zostanie ona przesłana również do Komisji Krajowej. Rady

Pracowników wprawdzie stanowią konkurencję dla Komisji Zakładowych, ale pozwalają na szerszy dostęp do informacji na temat działalności firmy. Należy przy powoływaniu Rad oprzeć się na wypowiedzi Ministra Pracy i Spraw Socjalnych. Dla Komisji Zakładowych uczelni najkorzystniejsze byłoby przekazanie uprawnień Rad Pracowników związkom zawodowym. Powinniśmy rozważyć możliwość wprowadzenia tego do naszego projektu zmian ustawy o szkolnictwie wyższym.

Powinniśmy w październiku lub listopadzie zorganizować kolejne spotkanie przewodniczących Komisji Zakładowych. Tematem spotkania powinny być postulaty ekonomiczne, walka o budżet i wynagrodzenia, oraz sprawy legislacyjne. Kol. W. Pillich proponuje, aby wyłączyć z tego sprawę układów zbiorowych i na ten temat zorganizować osobne spotkanie. Propozycja, aby spotkanie było dwudniowe dla wszystkich przewodniczących Komisji Zakładowych. Trzeba rozważyć organizację spotkania poza Warszawą.

Po decyzji Trybunału Konstytucyjnego nie zajęliśmy żadnego stanowiska w sprawie lustracji. Musimy zająć się tą sprawą i wypracować własne stanowisko. Kol. W. Pillich poinformował, że w poszczególnych uczelniach otwarto projekty badawcze mające na celu zebranie informacji lustracyjnych. Powinniśmy skontaktować się w tej sprawie z pracownikami naukowymi uniwersytetów, aby pomogli nam przeprowadzić lustrację przez badania naukowe we własnym zakresie. Istnieje możliwość wystąpienia w tej sprawie do Instytutu Gaucka o informację. Jeżeli znajdziemy takie osoby, które podejmą te działania, to powinniśmy podjąć taką próbę. Kol. K. Weiss zaproponował, aby w tej sprawie wystąpić do Komisji Krajowej o realizację takiego grantu. Kol. K. Siciński zaproponował, aby przygotować obszerne opracowanie i skierować je do władz państwowych i Sejmu. Kol. J. Sobieszczański stwierdził, że powinniśmy zainicjować działania, aby wnioski w tej sprawie wychodziły z uczelni. Kol. K. Siciński zwrócił się z propozycją zwrócenia się do Prezydenta RP, aby podjął inicjatywę ustawodawczą w tej sprawie. Kol. J. Sobieszczański zaproponował, aby nasze opracowanie powstało jeszcze przed spotkaniem z przewodniczącymi KZ tak, aby na tym spotkaniu możliwe było jego omówienie i ogólne poparcie.

Kol. W. Pillich poinformował o organizacji szkolenia w zakresie prowadzenia negocjacji i opracowywania układów zbiorowych. Szkolenie jest organizowane przez Region Dolnośląski. Szczegółowy program szkolenia został rozesłany do członków Rady drogą elektroniczną.

Kol. A. Paplińska poinformowała o reakcji Ministra na nasze informacje o łamaniu prawa na uczelniach. W dwóch przypadkach Minister uchylił decyzje Rektorów. Kol. J. Sobieszczański poinformował, że nie jest jeszcze wyjaśniona sprawa ekwiwalentu za urlop pracowników SGGW. Sprawa była poruszana na spotkaniu w Ministerstwie w dniu 11 lipca i pan dyrektor Wojtyła zobowiązał się do załatwienia tej sprawy.

W Katowicach odbyła się konferencja dotycząca mobbingu. Próbowaliśmy wprowadzić do ustawy zapis, że na stanowisko dyrektora JBR nie powinien mieć prawa kandydowania człowiek, który popełnił umyślne przestępstwo dotyczące prawa pracy i prawa skarbowego. Niestety nie udało się tego zapisu wprowadzić, ale ponieważ jest ogólny zapis w tej sprawie, musimy

domagać się, aby było to uwzględniane przy wyborze kandydatów na dyrektorów. Zwracaliśmy się w tej sprawie do kol. E. Tomaszewskiej i do Ministerstwa Nauki. Kol. K. Siciński poinformował, że rozmawiał w tej sprawie z dyrektorem Wojtyłą i z Radą Główną JBR. Jest szansa, że będzie to uwzględniane przy następnych wyborach dyrektorów JBR.

Kol. A. Paplińska poinformowała, że wystąpienia przeciw prawom pracowniczym są traktowane przez sądy

jako wykroczenia, a jako przestępstwa są traktowane tylko takie, w których nastąpiło prawomocne skazanie wyrokiem sądowym.

Omawiano także kilka szczegółowych spraw w tym sprawie zmiany nazwy Akademii Rolniczej w Poznaniu.

Na tym zakończono obrady. Kol. J. Sobieszczański życzył wszystkim obecnym dobrego wypoczynku podczas wakacji.

Krzysztof Weiss

KOMISJA ZAKŁADOWA Nr 885 przy AKADEMII MEDYCZNEJ
ul. Żwirki i Wigury 61, 02-091 Warszawa
tel. 0-22 57-20-508

Warszawa, 2007-06-20

Stanowisko Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”
przy Akademii Medycznej w Warszawie dotyczące protestu służby zdrowia

Komisja Zakładowa zwraca uwagę na fakt, że w nowoczesnym kraju konieczna jest dbałość o prestiż społeczny ludzi wykształconych i wykonujących zawody o szczególnej randze, do których należą pracownicy służby zdrowia, nauczyciele, oraz pracownicy nauki i szkolnictwa wyższego.

Ranga grupy zawodowej jest związana z jej średnim wynagrodzeniem.

Ludzie tylko wtedy będą chcieli się kształcić i pracować w Polsce, jeśli zostaną tu docenieni.

Z tego względu popieramy słuszne roszczenia pracowników służby zdrowia.

Przewodniczący Komisji Zakładowej
NSZZ „Solidarność” nr 885 przy A.M.
/-/ Ireneusz Rudnicki

Poniżej zamieszczamy wypowiedź Pani Senator Ewy Tomaszewskiej na 35 posiedzeniu Senatu w dniu 20 czerwca 2007 r. dotyczącą Jednostek Badawczo-Rozwojowych. (Red.)

JEDNOSTKI BADAWCZO-ROZWOJOWE

Senator Ewa Tomaszewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przede wszystkim pragnę podkreślić wagę istnienia i działalności jednostek badawczo-rozwojowych dla rozwoju gospodarczego naszego kraju. Lata dziewięćdziesiąte były okresem eliminacji polskiej myśli technicznej z gospodarki. Znikały biura projektowo-konstrukcyjne zlokalizowane przy zakładach przemysłowych. Podkreślano, że koszty ich istnienia są zbyt dużym obciążeniem finansowym zakładów. Zrywały się więzi między jednostkami badawczo-rozwojowymi a przemysłem. Dbano o pozorne oszczędności. Brak wydatków na rozwój wiązał się z ograniczeniem konkurencyjności polskich produktów w zestawieniu z prezentowanymi przez koncerny zachodnie. Patentów mamy bardzo mało, wzorów użytkowych również niewiele.

Z inicjatywy Komisji Nauki, Edukacji i Sportu kilka tygodni temu w Senacie odbyła się konferencja poświęcona innowacyjności, poświęcona właśnie zastanowieniu się nad tym, jak wesprzeć rozwój w tej dziedzinie. Myślę, że warto zadbać o to, żeby jednostki badawczo-rozwojowe funkcjonowały sprawnie, żeby miały właściwe podstawy prawne tego funkcjonowania i przyjazną atmosferę.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Pragnę zwrócić uwagę na kilka rozwiązań zawartych w ustawie o zmianie ustawy o jednostkach badawczo-

rozwojowych i w poprawkach zgłoszonych przez komisję.

Po pierwsze, jeśli chodzi o poprawkę przyjętą przez Komisję Nauki, Edukacji i Sportu, wprowadzającą wobec kandydata na dyrektora wymagania posiadania co najmniej stopnia naukowego doktora, to uważam, że ta poprawka jest zbyt restrykcyjna. Dobrze byłoby ze względu na to, że jest to jednak jednostka naukowa, by taki tytuł był. Jednakże poprawka taka eliminuje ze starania się o to stanowisko osoby o uznanych osiągnięciach inżynierskich, co nie jest racjonalne, gdy mówimy o jednostkach badawczo-rozwojowych usytuowanych blisko instytucji gospodarczych i gwarantujących ich rozwój.

Druga kwestia dotyczy składu rady naukowej, określonego w art. 25 ust. 1. Uważam, że warto włączyć w pracę rady naukowej także asystentów i starszych asystentów, to jest pracowników naukowych bez stopnia lub tytułu naukowego. Ta grupa nie będzie w ważki sposób wpływać na pracę rady, niemniej wydaje mi się, że warto osoby te potraktować na równi z pracownikami badawczo-technicznymi. To uzupełnienie uważam za wskazane. Poprawkę dotyczącą tej kwestii złożyłam do Pana Marszałka.

Warto rozważyć udział dyrektorów i ich zastępców z tytułami naukowymi w radzie naukowej ze względu na uprawnienia niektórych jednostek do nadawania stopni naukowych, a także ze względu na obowiązek pracowników naukowych uczestniczenia w pracach rady naukowej zapisany w innym miejscu tej samej ustawy.

Funkcji dyrektora nie może pełnić osoba skazana za umyślne przestępstwo. Wydaje mi się ważne, by każda osoba pełniąca funkcję kierowniczą, a już szczególnie dyrektor, była także wolna od zarzutów o

OPINIA POROZUMIENIA OBYWATELSKIEGO ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH I ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH „DLA POLSKIEJ NAUKI, JEJ ROZWOJU PONAD PODZIAŁAMI” w sprawie rozwoju wyższego szkolnictwa wojskowego w Polsce w XXI wieku

Warszawa, dn. 12 czerwca 2007 r.

W związku z projektami reorganizacji uczelni i ośrodków badawczych podlegających MON, Porozumienie Obywatelskie przesyła pod rozwagę następujące propozycje.

Przedstawiona w tych projektach integracja całego wojskowego sektora szkolnictwa wyższego byłaby najprostszą i tradycyjną integracją administracyjną. Taka integracja, przynosząca zmniejszenie kosztów administracyjnych, spowodowałaby jednak liczące się straty merytoryczne nie tylko w wojskowym sektorze szkolnictwa wyższego, ale także w krajowym sektorze szkolnictwa wyższego, w szczególności w podsektorze politechnicznym.

W XXI wieku w wielkim tempie przebiega kolejna rewolucja technologiczna, obejmująca całą gospodarkę narodową, administrację publiczną, a także obronę narodową. Politechniki i akademie techniczne, a także wyższe szkoły wojskowe, przygotowujące do obsługi sprzętu opartego na najnowocześniejszych technologiach, dla każdego kraju są obecnie bardzo cenne. W szczególności dla krajów Unii Europejskiej stanowią wielką wartość strategiczną, którą należy rozwijać dla dobra całego narodu. W interesie społeczeństwa należy stwarzać tym uczelniom jak najlepsze warunki rozwoju.

Zdaniem Porozumienia Obywatelskiego przy reformowaniu wyższego szkolnictwa wojskowego należy kierować się następującymi zasadami:

1. Pozycja Polski w Unii Europejskiej, NATO i we współczesnym i przyszłym świecie wymaga istnienia i rozwoju wojskowego uniwersytetu o wysokiej randze w obszarze szeroko rozumianego bezpieczeństwa narodowego, funkcjonującego w zespole uczelni wraz z istniejącymi akademiami wojskowymi i wojskowymi uczelniami zawodowymi, tworząc tzw. Wojskowy Uniwersytet Sieciowy. Uniwersytet ten powinien działać z wykorzystaniem szczytowych osiągnięć i technologii zarządzania wiedzą, wspomaganie decyzji oraz zdalnego nauczania i treningów umiejętności, modelowania i symulacji itp.
2. Wszystkie wojskowe uczelnie w Polsce winny kształcić studentów dla potrzeb wojska, a także potrzeb państwa jak i gospodarki oraz sektorów edukacji i badań naukowych.

naruszanie praw pracowniczych. Takiego rozumienia tego przepisu oczekują związki zawodowe, oczekuje w szczególności Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”, która zwracała się o uwzględnienie takiego stanowiska.

Kolejna kwestia to zapis dotyczący możliwości odwołania dyrektora bez konieczności zasięgnięcia opinii rady naukowej w przypadku stwierdzenia niegospodarności. Wydaje się, że on jest za mało precyzyjny. Dziękuję bardzo.

3. Docelowo (w okresie 10-20 lat) poziom polskich wojskowych uczelni winien być nie odbiegający od poziomu europejskich i amerykańskich uczelni wojskowych.
4. Polskie wojskowe uczelnie powinny stanowić ważne węzły intelektualne struktur e-państwa, e-społeczeństwa i e-gospodarki w Polsce, tworzące podwaliny narodowych centrów wiedzy.
5. Nacisk należy położyć na wkład i współpracę cywilnych uczelni i placówek naukowo-badawczych na rzecz obronności i bezpieczeństwa narodowego (w kontekście pkt. 2).
6. Jako zasada niezbywalna powinno być zatrudnianie w uczelniach wojskowych obok kadrowych pracowników wojskowych pracowników cywilnych o wysokich kwalifikacjach naukowych i dydaktycznych.

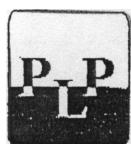
W obecnym stuleciu nabierają coraz większego znaczenia i stosowane są nowe metody integracji, a mianowicie integracji sieciowo-systemowej. Dlatego też postulujemy skorzystać z tego typu rozwiązań i utworzyć Uniwersytet Wojskowy o charakterze sieciowym pod nadzorem resortu Obrony Narodowej - w oparciu zarówno o optymalizację całościową jak i optymalizację lokalną poszczególnych węzłów, takich jak np. Akademia Obrony Narodowej, Wojskowa Akademia Techniczna, Akademia Marynarki Wojennej, Wyższa Szkoła Oficerska Sił Powietrznych itd. Cechą szczególną takiego Uniwersytetu powinno być utworzenie w nim Collegium Medicum, kształcącego głównie lekarzy wojskowych (np. na bazie Wojskowego Instytutu Medycznego we współpracy z cywilnymi akademiami medycznymi). Tego rodzaju przekształcenie - przypominające konsorcjalne współdziałanie - pozwoliłoby osiągnąć wszystkie cele, jakie stawia sobie MON w ramach podejmowanej reformy, bez konieczności zmiany osobowości prawnej istniejących uczelni wojskowych i instytutów, a jednocześnie zachować markę, główne funkcje i atrybuty merytoryczne oraz niezbędną samodzielność uczelni, w tym wyższych szkół oficerskich, wchodzących do Uniwersytetu Wojskowego o charakterze sieciowym. Warto rozważyć związanie z tym Uniwersytetem także Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej (WIML) oraz innych placówek naukowych podległych MON. Proponowana sieciowa struktura konsorcjalna byłaby budowana na

podstawie takich umów-porozumień między uczestnikami, które odpowiadają przepisom Kodeksu Cywilnego i Ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym, tworząc na mocy art. 31 ust. 1, 2 i 3 nową jakość w obszarze badań naukowych specyficznych dla szeroko rozumianej

obronności i ściśle związanych z procesami kształcenia i szkolenia wojskowego.

Głęboko wierzymy, że takie rozwiązanie zostanie rozważone dla dobra kraju i sektora obrony narodowej.

W imieniu Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”: Przewodniczący dr Janusz Sobieszkański Sekretarz dr hab. Krzysztof Weiss	W imieniu Związku Zawodowego Pracowników PAN: Prezes mgr Janina Owczarek Wiceprezes Prof. dr hab. Andrzej Straszak	W imieniu Polskiego Lobby Przemysłowego: Koordynator dr Paweł Soroka Przewodniczący Komisji NiPT Prof. dr hab. Andrzej Janicki
---	---	---



POLSKIE LOBBY PRZEMYSŁOWE
im. EUGENIUSZA KWIATKOWSKIEGO

STANOWISKO POLSKIEGO LOBBY PRZEMYSŁOWEGO W SPRAWIE STRATEGII KONSOLIDACJI I WSPIERANIA ROZWOJU POLSKIEGO PRZEMYSŁU OBRONNEGO W LATACH 2007 – 2010

Warszawa, 16 czerwca 2007 r.

Najpierw konsolidacja przedsiębiorstw i systemu zarządzania przemysłem zbrojeniowym na poziomie państwa, z równoczesnym zwiększeniem wydatków na zakupy, badania i rozwój, a dopiero potem współpraca międzynarodowa na pełną skalę.

1. Polski przemysł zbrojeniowy na tle świata – podstawowe liczby

W roku 2005 wydatki amerykańskie na zakupy uzbrojenia sięgnęły 103 mld USD, na badania i rozwój w tej dziedzinie Amerykanie wydali 71 mld USD. Kraje Unii Europejskiej na zakupy zbrojeniowe wydały w tym czasie łącznie 35 mld USD, a na prace badawczo-rozwojowe jedynie niecałe 12 mld USD. Z tych wydatków tylko 18% przeznaczono na zakupy w ramach wspólnych programów, a zaledwie 12% środków wydano na międzynarodowe programy rozwojowe. W Polsce armia kupuje uzbrojenie warte niewiele ponad miliard dolarów, z czego znaczna część przeznaczana jest na import, zaś na badania i rozwój wydaje się mniej nawet niż 100 mln USD. Polska nie uczestniczy w żadnym poważniejszym międzynarodowym programie rozwojowym.

W 2005 roku największy koncern zbrojeniowy USA – Lockheed Martin osiągnął przychody w branży wojskowej równe ponad 36 mld USD, drugi – Boeing o 5 mld USD mniej. Największy europejski koncern zbrojeniowy – BAE Systems sprzedał uzbrojenie warte 21 mld USD

(częściowo na rynku amerykańskim), drugi – EADS osiągnął wynik ponad dwa razy mniejszy (9 mld USD). Największa, a właściwie jedyna polska grupa zbrojeniowa – Bumar w 2005 roku osiągnęła przychody skonsolidowane na poziomie 2 mld złotych, czyli poniżej 700 mln USD. Poziom ten, dwa razy większy niż w latach 2003 i 2004, został osiągnięty w dużym stopniu dzięki reeksportowi uzbrojenia wyprodukowanego poza Polską. W 2006 roku największe polskie przedsiębiorstwo osiągnęło sprzedaż na poziomie 200 mln USD (Bumar Łabędy), kolejne już mniej niż 100 mln USD (PZL Świdnik, ZM Mesko, HSW).

Aby jasno i prawdziwie określić miejsce oraz potencjalną rolę rodzimego przemysłu lotniczo-zbrojeniowego w rzeczywistości gospodarczo-polityczno-militarnej Polski należy przede wszystkim znać powyższe fakty. Trzeba też wiedzieć, że w naszym kraju ta branża nie funkcjonuje tak jak w państwach, gdzie zachowana jest ciągłość władzy i rozwoju struktur zarządzania w długiej perspektywie historycznej. Na tym tle można określić najważniejsze różnice zauważalne w branży obronnej i jej otoczeniu w Polsce w stosunku do tych właśnie krajów, oraz wpływ tych różnic na funkcjonowanie branży. Dopiero na takiej, odmitologizowanej bazie można pokusić się o sformułowanie kilku tez o roli, jaką może i powinien odgrywać polski przemysł lotniczo-zbrojeniowy w funkcjonowaniu państwa, oraz o możliwości współpracy międzynarodowej.

Jaka jest sytuacja polskiego przemysłu lotniczo-zbrojeniowego?

Poza podanymi wyżej liczbami podstawowe cechy obecnej sytuacji to:

- brak elementarnej wiedzy na temat mechanizmów funkcjonowania przemysłu zbrojeniowego wśród polskich polityków (a także wojskowych) i ich duża podatność na zagraniczny lobbying,
- niespójny system zarządzania sferą produkcji zbrojeniowej, rozproszony w kilku ministerstwach, a w nich w wielu departamentach o niesprecyzowanych kompetencjach,
- nieskonsolidowany przemysł zbrojeniowy w postaci dwóch grup państwowych o niejasnym statusie (jedna to holding o niepotrzebnie szerokim zakresie produkcji i usług, druga to fragment dużego holdingu specjalizującego się – jedynie teoretycznie – w sanacji przedsiębiorstw znajdujących się w trudnej sytuacji), kilkunastu wojskowych przedsiębiorstw remontowo-produkcyjnych o niesprecyzowanych zadaniach, szukające sobie miejsca na rynku, oraz szybko rosnący sektor prywatny, szczególnie w zakresie nowych technologii,
- rozproszony potencjał badawczo-rozwojowy, efektywnie funkcjonujący jedynie w kilku specjalnościach, wspierany minimalnymi nakładami na badania podstawowe oraz programy projektowe i unowocześnianie technologii,
- powielanie struktur handlowych w grupach i poza nimi, co prowadzi do wewnętrznej konkurencji (polsko-polskiej na rynkach zagranicznych) i osłabia pozycję polskich przedsiębiorstw,
- brak udziału w programach międzynarodowych, polskie przedsiębiorstwa są w nich w najlepszym wypadku poddostawcami niskiego poziomu, bez dostępu do nowych technologii i praw do wyrobów finalnych,
- brak polityki licencyjnej, programów wieloletnich, planowania zakupów z uwzględnieniem interesów gospodarczych itd.,
- największe programy modernizacji armii (samoloty wielozadaniowe F-16, pociski przeciwpancerne Spike, kołowe transportery opancerzone) realizowane są z niewielkim udziałem polskiego przemysłu, co zwiększa realne wydatki budżetu i ogranicza nakłady na rozwój rodzimej wytwórczości,
- od kilkunastu lat nie został zrealizowany do końca żaden duży program rozwojowy z udziałem polskich przedsiębiorstw lotniczo-zbrojeniowych, ponadto odeszło się od realizacji strategicznych programów rządowych,

- przedstawiciele wojska i politycy, inaczej niż w innych krajach, w niewielkim stopniu wspierają funkcjonowanie rodzimego przemysłu obronnego,
- umowy na dostawy sprzętu podpisywane są w bardzo ograniczonej formie, bez uwzględnienia długiej perspektywy eksploatacyjnej, pozwalającej zrationalizować wydatki i plany modernizacyjne.

Od konsolidacji wewnętrznej do współpracy międzynarodowej

Realnie krótkie kadencje wojskowe i polityczne powodują, że w Polsce kolejni dowódcy i ministrowie uczą się po objęciu władzy od nowa zasad funkcjonowania przemysłu lotniczo-zbrojeniowego i jego miejsca w państwie, zwykle pierwotnie obciążeni mitami niewiele mającymi wspólnego z rzeczywistością. Najważniejszym problemem zaplecza gospodarczego polskiej armii, w tym przede wszystkim Bumaru, jest dziś ustabilizowanie środowiska, w którym ono funkcjonuje. Z jednej strony oznacza to konieczność uzyskania odpowiednich środków finansowych, by te były inwestowane w zasadniczej większości w kraju, w ramach wieloletnich programów rozwojowych i modernizacyjnych oraz serwisowych, a z drugiej – dążenie do powstania zintegrowanej struktury cywilno-wojskowej (urzędu do spraw uzbrojenia), która będzie zarządzać tą sferą funkcjonowania państwa, z udziałem specjalistów z przemysłu.

To specjaliści z przemysłu lotniczo-zbrojeniowego (wszystkich jego sektorów, od państwowego do prywatnego) muszą wskazywać te obszary rozwojowe, w które powinno przede wszystkim inwestować państwo. W dzisiejszym, wysoce utehnologicznionym świecie tak się właśnie zwykle dzieje. Nowe rozwiązania powstają w ośrodkach rozwojowych, a rola wojska i struktur państwowych ogranicza się do oceny ich przydatności w możliwej do wyobrażenia strategii obronnej.

Trzeba sobie jasno powiedzieć, że w interesie polskiego państwa jest, by pieniądze wydawane na obronność wzmacniały przede wszystkim polską gospodarkę. Również gdy konieczne są zakupy zagraniczne, muszą być one podporządkowane temu celowi. Konieczne jest zatem doprowadzenie do realizowania racjonalnej współpracy międzynarodowej, z takimi ważnymi elementami jak polityka licencyjna, wspólne programy rozwojowe na równorzędnych warunkach, czy pozyskiwanie specjalistów z zagranicy. Oparcia, szczególnie w lotnictwie, trzeba też szukać w sektorze cywilnym, który na świecie rozwija się w bardzo szybkim tempie, stanowiąc podstawę funkcjonowania kilku największych przedsiębiorstw lotniczo-

zbrojeniowych. I w tym przypadku optymalna polityka możliwa jest jedynie przy aktywnym udziale menedżerów zarządzających przedsiębiorstwami lotniczo-zbrojeniowymi, zarówno podległych państwu, jak i prywatnych, których rola stale rośnie.

Aby misja przemysłu lotniczo-zbrojeniowego mogła być z powodzeniem realizowana, musi nastąpić jego wewnętrzna konsolidacja. Dopiero skonsolidowany polski koncern – odpowiednik kluczowych przedsiębiorstw amerykańskich i europejskich - może realnie rozważać udział w programach międzynarodowych. Przy czym jasno trzeba sobie powiedzieć, że zarówno ze względu na skalę, jak i ograniczenia prawne obowiązujące w USA, bardziej naturalnym partnerem w tych przedsięwzięciach jest przemysł europejski. Jako jego część polski koncern mógłby spróbować współpracy transatlantyckiej. To jednak dość odległa perspektywa.

Zadbać o polski interes

Polskie Lobby Przemysłowe z najwyższym zaniepokojeniem obserwuje coraz większe opóźnienia w pracach nad „Strategią konsolidacji i wspierania rozwoju polskiego przemysłu obronnego w latach 2007 – 2010”. Strategia na lata 2002 – 2005 przestała już obowiązywać, więc przedsiębiorstwa zbrojeniowe muszą działać w oparciu o niejasne wskazania organów właścicielskich i w pustce prawnej. W 2006 roku Ministerstwo Gospodarki wypracowało projekt Strategii, który w sensowny sposób wyznaczał kierunki rozwoju polskiego przemysłu zbrojeniowego. Niestety, naciski zagranicznych lobbystów i wymuszone nimi zmiany personalne spowodowały zahamowanie procedury zatwierdzającej Strategię.

Wiceminister Paweł Poncyliusz, który przejął kontrolę nad sferą przemysłu obronnego w ramach Ministerstwa Gospodarki, doprowadził do usunięcia z projektu wielu kluczowych zapisów, zmierzając do szybkiej wyprzedaży najlepszych przedsiębiorstw branży. Takie postępowanie oznaczałoby powrót do błędów popełnianych już wcześniej przy restrukturyzacji przemysłu obronnego. Jest to bowiem równoznaczne przede wszystkim z udostępnianiem wartego wiele miliardów złotych

polskiego rynku uzbrojenia. Jego przejęcie to oczywisty cel zagranicznych inwestorów, lobbujących za wyprzedażą polskiego sektora zbrojeniowego. Gdyby taki cel został osiągnięty, polska gospodarka poniosłaby ogromne straty, a podatnicy finansujący zakupy uzbrojenia dotowaliby obce przedsiębiorstwa.

Dla Polskiego Lobby Przemysłowego jest oczywiste, że taki nie może być kierunek działania żadnego rządu działającego w interesie Rzeczypospolitej Polskiej. Przytoczone na wstępie dane pokazują, że polskiemu przemysłowi zbrojeniowemu bardzo daleko pod względem wartości sprzedaży do światowych potęg. Brak nakładów na badania i rozwój, a także niewielkie zakupy bieżące nie ułatwiają mu zadania. Jednak przykłady takich państw, jak Włochy czy Hiszpania pokazują, że możliwe jest w krótkim czasie nadrobienie zaległości i odgrywanie coraz poważniejszej roli w programach międzynarodowych. To właśnie przykład takich krajów powinien wskazywać sposób myślenia i działania polskich polityków odpowiedzialnych za przyszłość naszej obronności.

Polskie Lobby Przemysłowe im. Eugeniusza Kwiatkowskiego i jego eksperci są gotowi udzielić wszelkiej pomocy merytorycznej, by błędów na etapie tworzenia projektu zmian w sposobie funkcjonowania branży obronnej było jak najmniej. Nasze stanowisko to nie tylko ostrzeżenie, ale i oferta pomocy. Mamy kilkunastoletnie doświadczenie i wiedzę z różnych dziedzin. Trudno nami manipulować w obcym interesie, co wielokrotnie już udowodniliśmy.

Polskie Lobby Przemysłowe apeluje o odsunięcie od kluczowych stanowisk osób działających w obcym interesie, opóźniających konsolidację przemysłu lotniczo-zbrojeniowego. Apelujemy o szybką integrację systemu zarządzania gospodarczą sferą polskiej obronności i związane z tym racjonalne decyzje personalne, zarówno dotyczące decydentów politycznych, jak i menedżerów odpowiedzialnych za funkcjonowanie branży. Na polskich politykach najwyższego szczebla ciąży ogromna, często nie w pełni uświadamiana odpowiedzialność za przyszłość sektora obronnego. Dziś popełniane błędy mogą okazać się niemożliwe do odrobienia w przyszłości.

Koordinator Polskiego Lobby Przemysłowego
im. E. Kwiatkowskiego
Dr Paweł Soroka

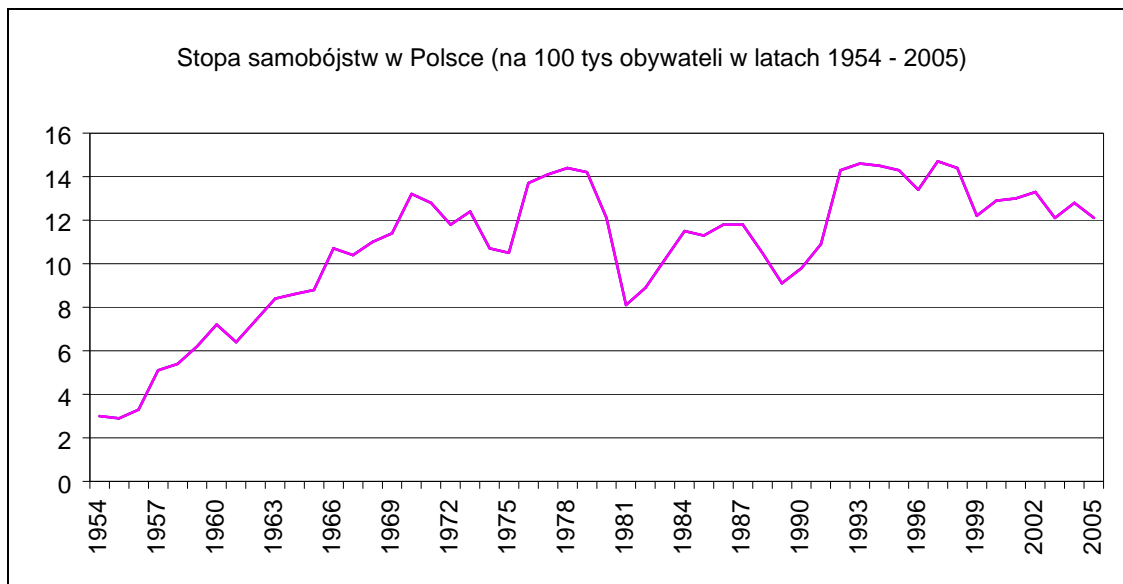


Prof. dr hab. Janusz Czyż
mgr Zenon Domański

Pozytywne skutki Sierpnia 80 w badaniach statystyki samobójstw

Okres od powstania Solidarności wskutek strajku na Wybrzeżu w 1980 roku do wprowadzenia stanu wojennego 13 XII 1981 był ewenementem socjologicznym, politycznym, kulturowym i historycznym, który wymaga bardziej wnikliwych niż dotychczas badań naukowych. Chcieliśmy w tym szkicu zwrócić uwagę na niepowtarzalny w Polsce i nieporównywalny w Europie skok w dół liczby samobójstw, jaki nastąpił po Sierpniu 80 i powrót do „normalnego stanu”, jaki nastąpił po 13 Grudnia. Ten pozytywny „samobójczy ewenement” jest wyraźnie widoczny na wykresie stopy samobójstw w Polsce, jaki wynika według danych GUS-u.

Wykres 1.



Stopy samobójstw jest to liczba samobójstw na 100 tys. obywateli.

Widoczne tutaj, skierowane ku dołu ostrze w 1981 roku, charakteryzują następujące dane liczbowe:

Tabela 1.

Lata XX wieku	80 i 79	81 i 80	80 i 78	82 i 78
różnice stopy samobójstw dla w/w lat	2,1	4	2,3	5,5
stosunek w/w różnic do średniej krajowej	0,196	0,372	0,214	0,512

Średnia krajowa stopa samobójstw dla lat 1954-2005 wynosi 10,74.

Badaliśmy wykresy „łamanej linii samobójczej” dla innych państw i krajów, mianowicie Anglii i Walii, Australii, Austrii, Belgii, Finlandii, Kanady, Litwy, Niemczech, Norwegii, Nowej Zelandii, USA w odpowiednich okresach. Nigdzie nie natrafiliśmy na tak głęboki spadek w okresie rocznym (w okresie 2-letnim spadek był większy na Litwie w latach 1985 – 1987). Oto tabelka charakteryzująca najgłębsze fluktuacje spadkowe, jakie zauważyliśmy w statystyce samobójstw w tych krajach:

Tabela 2.

Państwo	lata wystąpienia najgłębszej fluktuacji	wartość fluktuacji
Anglia i Walia	1987 – 1988	0,136
Australia	1962 – 1963	0,18
Austria	1987 – 1988	0,171
Belgia	1976 – 1977	0,14
Finlandia	1971 – 1972	0,145
Kanada	1983 – 1984	0,116
Litwa	1985 – 1986	0,244
Niemcy	1996 – 1997	0,1
Norwegia	1973 - 1974	0,136
Nowa Zelandia	1933 - 1934	0,19
USA	1977 - 1978	0,065

Z punktu widzenia socjologii matematycznej i psychologicznej badanie danych ze statystyki samobójstw jest szczególnie miarodajne. O ile bowiem statystyka zabójstw jest wyraźnie skorelowana z sytuacją materialną i napięciami społecznymi, etnicznymi, czy oczywiście konfliktami zbrojnymi, o tyle liczba samobójstw zależy wyraźnie od subiektywnego poczucia zagrożenia, bezpieczeństwa, optymistycznego bądź pesymistycznego postrzegania przyszłości i warunków do

realizacji osobistych dążeń, co widoczne jest na przykładzie wykresu dla naszego kraju, gdzie lokalne maksima widzimy w latach:

1. 1970 – jest to ostatni, kryzysowy rok okresu gomułkowskiego, po interwencji w Czechosłowacji, pogarszanie się warunków materialnych.

2. 1978 – w czasie upadku po „wielkim skoku” w okresie gierkowskim, po brutalnym stłumieniu robotniczych protestów w Radomiu i Ursusie, wprowadzeniu kartek żywnościowych.

3. 1986 – utrwalenie rządów, niby coraz bardziej cywilnych reżimu gen. Jaruzelskiego, współdziałających z partyjną grupą M. Rakowskiego.

4. 1993 – utrwalenie się negatywnych społecznie skutków balcerowiczowskiej transformacji (wysokie bezrobocie, większe dysproporcje zarobkowe i materialne).

5. 1998 – 1999 – zawód nieprosposocznymi działaniami AWS-owskiego rządu J. Buzka.

Z kolei lokalne minima to:

- 1974 – okres „małej stabilizacji” (gierkowskiej prosperity). Wtedy w PRL można odnotować szereg pozytywnych wskaźników demograficznych, np. średnia długość życia była o 3 lata krótsza niż w Szwecji (obecnie (2006) różnica ta wynosi 6 lat).

- następne minimum w roku 1981, to pokojowa rewolucja solidarnościowa, o czym pisaliśmy i jeszcze będziemy pisać.

- 1989 – gdy „reżim komunistyczny Jaruzelskiego” skończył się, a globalistyczny system ekonomiczny nie dał się poznać.

Wracając do ewenementu Solidarności 80, należy zwrócić uwagę, na jej powszechne przeżycie w skali społeczeństwa (ponad 9 mln (z ok. 21 mln) dorosłych obywateli, będąc członkami NSZZ „Solidarność” brało aktywny udział w życiu społecznym, pracowniczym i politycznym) oraz na nadzieje powstałe po bezprecedensowym Porozumieniu Gdańskim, które trwały mimo ogólnych trudności ekonomicznych w 1981 roku aż do wprowadzenia stanu wojennego. Lepsze, bardziej „implikacyjne” dane dostarczyłaby zapewne miesięczna statystyka samobójstw z lat 1978 – 1983, niestety GUS nie posiada jej, bądź nie udostępnia.

Wracając do głębokich spadków samobójstw w innych krajach, zwróćmy uwagę na lata 1984 – 88. W USA była to druga kadencja prezydentury R. Reagana. ZSRS był w przededniu systemowej kapitulacji. W świecie obserwujemy szereg pozytywnych tendencji demograficznych (niemal powszechny wzrost średniej długości życia, spadek umieralności niemowląt i wzrost liczby ludności).

Przypadek Nowej Zelandii pokazuje poprawę kondycji społecznej po zakończeniu Wielkiego Kryzysu Gospodarczego, który rozpoczął się w Czarny Wtorek 29 X 1929 roku na Giełdzie Nowojorskiej i trwał w początkowych latach 30-tych.

Od początku lat 90 – tych obserwujemy, np. spadek średniej długości życia w Afryce subsaharyjskiej, a później ujemny przyrost naturalny w dużych państwach, jak Rosja, co odnotowano wtedy ok. 40% spadkiem produkcji.

W miarę coraz dłuższego upływu czasu, w którym systematycznie rośnie ilość danych statystycznych, jesteśmy w stanie coraz lepiej, w sensie analitycznym, rozpoznać i określić, w kategoriach zarówno społecznych, jak i historycznych, to wyjątkowe wydarzenie, jakim były strajki na polskim Wybrzeżu w Sierpniu 80 i powstanie niemal 10 – milionowej „Solidarności”. Chcielibyśmy, aby ten nasz szkic był początkiem obszerniejszych analitycznych badań statystycznych, społecznych, demograficznych i historycznych.

prof. dr hab. Janusz Czyż
mgr Zenon Domański

Praca napisana na podstawie pracy magisterskiej Zenona Domańskiego *Metoda wahania funkcji zmiennej rzeczywistej w statystyce samobójstw* napisanej pod kierunkiem

prof. dr hab. Janusza Czyży
w Akademii Podlaskiej

prof. dr hab. Janusz Czyż
z Akademii Podlaskiej w Siedlcach

UWAGI DO PROGRAMU **„ZERO TOLERANCJI DLA PRZEMOCY W SZKOLE”**

Warszawa, 4.03.2007 r.

Popierając ideę Programu pragnę zwrócić uwagę na możliwości jego ulepszeń i rozwinąć.

1. Zaleconym sportem powinien być sport w środowisku naturalnym, czyli np. biegi przełajowe, wspinaczki w naturalnym terenie skałkowym, a nie po sztucznych ściankach wspinaczkowych, zwłaszcza w lecie (por. str. 26 Programu). Idąc dalej należy zwrócić uwagę, by sport szkolny był w miarę wszechstronny, a zatem popularyzacji wymagają konkurencje wieloboju, które okazują się najbardziej „odporne” na doping farmakologiczny. *Nota bene* pięciobój (gr. πενταθλον) wywodzi się bezpośrednio z greckiej kultury antycznej.

2. Najbardziej radykalną zmianą przeprowadzoną w naszym systemie szkolnym w latach dziewięćdziesiątych było rozwiązanie większości szkół zawodowych i znaczne ograniczenie nauczania warsztatowego we wszystkich rodzajach szkół, co spowodowało fatalne skutki gospodarcze, społeczne i wychowawcze. Dlatego potrzeba odbudowania nauczania warsztatowego, wprowadzenia do szkół ponownie gruntownego i systematycznego kształcenia zawodowego, szczególnie na poziomie gimnazjalnym, o czym fragmentarycznie piszą autorzy programu, zob. str. 28, powinna być, moim zdaniem, silnie zaakcentowana.

3. W trakcie zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych należy stawiać uczniom ambitne zadania. Przykładem mogą być np. zadania olimpijskie z matematyki lub, w przypadku wychowania fizycznego, tańczenie na lodzie naszych tańców narodowych, a nawet zbójnickiego; jest to dziedzina, w której polski sport może odnieść światowe triumfy.
4. Matematyka, nie bez przyczyny nazywana królową nauk, posiada szczególne walory wychowawcze i edukacyjne: wymaga ona samodyscypliny, a kształci zarówno wyobraźnię, jak i wytrwałość oraz umiłowanie Prawdy. Studenci matematyki palą mniej papierosów i w mniejszym stopniu nadużywają alkoholu niż studenci kierunków humanistycznych i artystycznych. Te psychologiczne wartości matematyki brał pod uwagę Napoleon Bonaparte organizując system kształcenia wojskowego i politechnicznego i stąd od czasów napoleońskich we Francji, a następnie w rozwiniętych krajach Zachodu i Wschodu, do lat osiemdziesiątych, matematyka stała się przedmiotem selekcyjnym jako obowiązkowy przedmiot matury, egzaminów do szkół kadetów, etc. Stąd też wynika m.in. postulat jak najszybszego przywrócenia matematyki w roli obowiązkowego przedmiotu maturalnego w naszym kraju.

Podobne walory psychologiczne posiadają nauki ścisłe, zwłaszcza astronomia (która kształci wyobraźnię przestrzenną jeszcze lepiej niż matematyka) i fizyka (której program na poziomie licealnym bywa dla przeciętnego ucznia jeszcze trudniejszy niż program matematyki). Zatem astronomia powinna stać się ponownie oddzielnym przedmiotem nauczania, bo tylko wtedy może być powszechnie nauczana na poziomie licealnym bądź gimnazjalnym, a teleskop (o którym nie wspominają autorzy Programu) powinien znajdować się w każdej polskiej szkole. Wspomnijmy jeszcze o dyscyplinującym umysły wpływie logiki, która w liceach klasycznych, a także niedługo po wojnie w liceach ogólnokształcących była oddzielnym przedmiotem nauczania.
5. Aby zrozumieć naszą narodową, historyczną, językową i kulturową tożsamość i lepiej uświadomić sobie obecny w nas twórczy potencjał powinniśmy w nauczaniu historii i innych przedmiotów więcej miejsca i uwagi poświęcić tym okresom, które były najbardziej pomyślne i owocne w dziejach naszego narodu i naszej państwowości. Pozwolę sobie wymienić siedem takich okresów:
 - a) Chrzest Polski i formowanie się polskiej państwowości za panowania Mieszka I. Wówczas na ziemiach polskich dokonał się największy skok cywilizacyjny. O ile wcześniej nie mamy żadnej daty historycznej, o tyle w czasach Mieszka I i pierwszych Piastów polska chronologia dorównuje francuskiej i angielskiej (kalendarzowa data bitwy pod Cedynią, 24.06.972 r.). O ile historia Polski za Mieszka I znajduje potwierdzenie w licznych ówczesnych dokumentach (relacja Ibrahima, kronika Nestora, rodzimy „Dagome iudex” i in.), o tyle wcześniejsze fakty dotyczące naszego kraju najczęściej zaliczyć trzeba do archeologii, a do wcześniejszych naszych dziejów dobrze pasuje tytuł powieści J.I.Kraszewskiego „Stara Baśń”.

Wiadomo jest natomiast o polowaniach na niewolników organizowanych tam wtedy przez handlarzy z „Cywilizowanej” Europy. Toteż powstanie trwałej organizacji państwowej tak szybkie i na tak rozległym obszarze rozciągającym się od wyspy Wolin do ziemi przemyskiej było w średniowiecznej Europie bezprecedensowym ewenementem, który stwarza trudności historykom w systematyzacji faktów i analizach wydarzeń. Warto nadmienić, że ukoronowanych monarchów jak Bolesław Chrobry i Mieszko II było wtedy w Europie mniej niż dziesięciu. Wspomnijmy też, iż konieczna architektura i sztuka romańska w Polsce szybko osiągnęła wyżyny europejskie (Drzwi Gnieźnieńskie), podczas gdy tutejszym zabytkom z czasów pogańskich daleko było do europejskiego poziomu. I jeszcze zwróćmy uwagę na spokojny przebieg chrystianizacji za Mieszka I i fakt, że po nim w Państwie Polskim nie było władców pogańskich jak w Danii czy na Litwie po chrzcie Mendoga. Uważam, że okres formowania się państwa, języka i narodu polskiego wymaga bardziej wnikliwego przedstawienia w programach i w podręcznikach szkolnych i w tej dziedzinie niezbędne są wielostronne badania naukowe, które pozwoliłyby ochronić i usunąć zaborcze i peerelowskie zaległości i naleciałości. Sądzę, że powinien powstać państwowy i interdyscyplinarny program naukowy historyczno-archeologiczno-lingwistyczno-etnograficzno-eklezjalistyczny poświęcony badaniom początków polskiej państwowości!

- b) Nasz Złoty Wiek. Rzeczpospolita Polska stała się centrum rewolucji i myśli kopernikańskiej, w Krakowie uczeń Mikołaja Kopernika Joachim Retyk opracował pierwsze w świecie siedmiocyfrowe tablice trygonometryczne), a w języku polskim powstały zarówno utwory poetyckie Jana Kochanowskiego jak też zostały napisane pierwsze podręczniki do arytmetyki – Tomasa Kłosa i do geometrii – Stanisława Grzepskiego.
- c) Pokojowe panowanie króla Władysława IV. Wówczas w Warszawie została wzniesiona kolumna Zygmunta III Wazy, powstały rzeźby Liverottiego i prawdopodobnie został wyrzeźbiony poczet królów polskich, odkryty na początku XIX wieku w Domu pod Królami, na polskim Wybrzeżu zbudowano twierdzę we Władysławowie, a wokół Jasnej Góry wzniesiono wały, których nie zdobyły wojska szwedzkie. Sprawnie administrowana Rzeczpospolita była oazą spokoju w Europie targanej wojnami domowymi, jak wojna trzydziestoletnia w Niemczech czy rewolucja cromwellovska w Anglii.
- d) Kulturowe i narodowe odrodzenie przed utratą niepodległości i suwerenności. Jest to czas powstania Komisji Edukacji Narodowej, uchwalenia Konstytucji 3 Maja, tworzenia nowych, ważnych instytucji, jak Mennica Państwowa, dzieł architektury i sztuki, jak Pałac w Łazienkach i pomnik Jana III Sobieskiego oraz

dzieł literackich takich, jak bajki Ignacego Krasickiego, a także twórczenia nowego polskiego nazewnictwa (np. słowo „ułamek”).

- e) Okres pomyślności gospodarczej w Królestwie Kongresowym oraz działalności księdza Stanisława Staszica i księcia Franciszka Ksawerego Druckiego – Lubeckiego. W tym czasie został zbudowany trakt Brzeski i kanał Augustowski, w Warszawie powstał cały kompleks neoklasycystycznych budowli (Teatr Wielki, Ratusz, kościół Św. Aleksandra), Bertel Thorvaldsen wyrzeźbił pomniki Mikołaja Kopernika i Józefa Poniatowskiego. W Warszawie też został po raz pierwszy wykonany koncert e-moll Fryderyka Chopina.
- f) Odrodzenie Niepodległego Państwa Polskiego po I Wojnie Światowej. Lata 1918-1921, bardzo trudne dla ludności z powodu faktycznej katastrofy gospodarczej, były okresem powstawania śmiałych koncepcji gospodarczych i naukowych, które były w różnym stopniu realizowane w następnych latach. Sejm uchwalił Ustawę o przebudowie Warszawskiego Węzła Kolejowego wg projektu inż. Aleksandra Wasiutyńskiego, pod kierunkiem Gabriela Narutowicza rozpoczęto tworzenie zbiorników wodnych w Rożnowie i Czchowie na Dunajcu oraz w Porąbce na Wiśle, w Polsce powstały nowe uczelnie takie jak Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie i Katolicki Uniwersytet Lubelski, a polscy matematycy – Zygmunt Janiszewski, Stefan Mazurkiewicz i Wacław Sierpiński przygotowali koncepcję dla przyszłej Polskiej Szkoły Matematycznej.
- g) Rządy profesora Kazimierza Bartla w II połowie lat 20-ych XX w. W tym czasie została zbudowana Magistrała Węglowa, Eugeniusz Kwiatkowski kierował budową portu w Gdyni, prowadzoną w przysłowiowym gdyńskim tempie i pisał książkę „Dysproporcje. Rzecz o Polsce przeszłej i obecnej”, a bezrobocie osiągnęło międzywojenne minimum wynoszące 80 tys. osób. Wtedy też powstało przedsiębiorstwo państwowe Polskie Linie Lotnicze „LOT” oraz został skonstruowany samolot RWD, na którym Żwirko, Wigura i Skarżyński osiągnęli światowe rekordy, a w Poznaniu został zorganizowany kurs dekrypcji, który przygotował Mariana Rejewskiego i kolegów do łamania szyfrów „Enigmy”.

Należy również przypominać, że Polska była krajem bez stosów, a państwo polskie było państwem bez masakr, bowiem w jego historii nie ma odpowiedników takich dziejowych tragedii, jak rewolucja francuska, rewolucja bolszewicka, rzeź Nowogrodu nakazana przez Iwana Groźnego, ani jak krwawa łaźnia sztokholmska. To przypomnienie

wyda się istotne w kontekście walki z przemocą w szkołach. Przypomnijmy łacińską maksymę „Historia vitae magistra est”!

6. W Programie o walce z paleniem papierosów w szkołach wspomina się tylko w sposób pośredni promując wartości i tradycje harcerskie. Natomiast postulaty, by absolwent naszych szkół był człowiekiem niepalącym, powinien stać się jednym z zasadniczych punktów tego Programu. Postulat ten był już proponowany w środowiskach nauczycielskich i lekarskich na początku lat 70-ych. Uważam, że niepalenie papierosów przez nauczyciela powinno stać się jednym z elementów jego pozytywnej oceny zawodowej. Nie można dopuszczać, aby uczniom wolno było palić papierosy w szkołach w czasie przerw. Należy korzystać z doświadczeń państw UE, które wprowadziły zakaz palenia w miejscach publicznych oraz zalecenia Światowej Organizacji Zdrowia w sprawie zwalczania palenia tytoniu.

Sądzę też, że Program za mało miejsca poświęca potrzebie walki z narkomanią w szkołach oraz przedstawia ten problem w sposób zanadto uproszczony. Uważam, że walkę z narkomanią w szkole i w całym państwie należy prowadzić w sposób bezkompromisowy metodami:

- 1^o) policyjnymi,
- 2^o) społeczno-politycznymi i
- 3^o) psychologiczno-pedagogicznymi.

Ad 2^o) Rząd i władze oświatowe powinny powiedzieć stanowcze „nie” wobec międzynarodowej, polityczno-ideologicznej działalności tzw. „drug-legalizers” na rzecz legalizacji narkotyków, zwanej niekiedy eufemistycznie ich „dekryminalizacją”, którą prowadzili m.in. Georg Soros i nieżyjący Milton Friedman, i którą na grunt polski usiłowali przeszczerzyć m.in. nieżyjący Mikołaj Kozakiewicz oraz prof. Marek Balicki związany z SLD i sympatyzujący z UD (obecnie PD).

Ad 3^o) Należy wyjaśnić i demaskować bezpośrednio jak też i podprogowe zachęty do brania narkotyków, jakie znajdują się np. w tekstach niektórych piosenek Beatlesów (np. *Lucy on the Sky of Diamonds*, w skrócie LSD) czy halucynacyjny film *Yellow Submarine*) i Rolling-Stonesów. Krótkie życie i narkotyczna śmierć największych „gwiazd” festiwalu w Woodstock, jak Janis Joplin, Jimi Hendricks, oraz lidera grupy „The Doors” Morrisona powinny być omawiane i dyskutowane w kontekście współczesnej, międzynarodowej i krajowej młodzieżowej kultury i pseudokultury oraz jej destrukcyjnych elementów. Dobrze byłoby też obserwować krytykę zjawiska nazwanego „sex-drug-rocks culture” w krajach zachodnich.

7. Postuluje, by pod patronatem MEN zostało powołane i wydawane czasopismo dla nauczycieli, na łamach którego byłyby omawiane m.in. sposoby walki z przemocą w szkołach zarówno w kraju jak i za granicą.

Janusz Czyż

P.S. Dziękuję Panu Grzegorzowi Nowikowi z Wojskowego Biura Badań Historycznych za konsultację historyczną.



WSPOMNIENIE O JANIE TADEUSZU ŻELIŃSKIM

Szanowni Państwo,
23 czerwca 2007 r. zmarł Kol. Jan Tadeusz ŻELIŃSKI, jeden z założycieli NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” i pierwszy Przewodniczący Komisji Zakładowej na Politechnice Śląskiej w Gliwicach.

Przesyłam w załączeniu nekrolog Komisji Zakładowej NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” wraz z informacjami o pogrzebie w dniu 27 czerwca 2007 r.

Zegnamy Kolegę o licznych zasługach dla „Solidarności”, represjonowanego w stanie wojennym, działającego w strukturach podziemnych, a przy tym przyjacielskiego, serdecznego człowieka.

Kazimierz A. SICIŃSKI
Przew. Regionalnej Sekcji Nauki
Regionu Śląsko-Dąbrowskiego

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 czerwca 2007 r. odszedł od nas
Ś. P.

Jan Tadeusz Żeliński „Jano”
Serdeczny Kolega i Przyjaciel,

Człowiek o rozległych zainteresowaniach – oddany bez reszty sprawom Ojczyzny i Uczelni. Współzałożyciel i wybitny działacz Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Pierwszy Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Politechniki Śląskiej. Internowany w stanie wojennym, przetrzymywany przez okres 1 roku w 6 zakładach karnych. Po internowaniu aktywnie działał jednak nadal w strukturach podziemnych Związku, mimo nieustannej inwigilacji, siedmiokrotnie przesłuchiwany przez SB. W 1989 roku jeszcze przed „Okragłym Stołem” organizował odbudowę struktur Związku NSZZ „Solidarność” w Uczelni. Po formalnej reaktywacji Związku zrezygnował z kandydowania na Przewodniczącego II kadencji. Aktywnie działał jednak nadal w Związku – przez 3 kadencje członek Komisji Rewizyjnej, następnie przez 2 kadencje członek Komisji Zakładowej. Członek Związku Represjonowanych w stanie wojennym przy Zarządzie Regionu Śląsko-Dąbrowskiego.

Uhonorowany za działalność Związkową medalami w XV rocznicę Oporu Społecznego na Śląsku oraz złotym medalem Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”.

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” Politechniki Śląskiej

Ze smutkiem informujemy, że w dniu 23 czerwca 2007 r. odszedł od nas

Ś. P.
Jan Tadeusz Żeliński „Jano”

Wybitny działacz NSZZ „Solidarność” Politechniki Śląskiej,
Wspaniały, Życzliwy i Prawy Człowiek
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia

*Przewodniczący, Członkowie Rady i Prezydium
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”*

WSPOMNIENIE MIROŚŁAWA JANA MATUSZEWSKIEGO (1927-2007)

Pana Mirka poznałem w 1992 roku, gdy przypadkowym zbiegiem losu zostałem podsekretarzem stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Był wtedy już w wieku emerytalnym i pewną zagadką było dla mnie pytanie: jaka jest przyczyna utrzymywania tego urzędnika na 98% etatu - na stanowisku doradcy ministra w Departamencie Kadr, w Zespole Systemów Wynagradzania w Szkolnictwie Wyższym. Już wkrótce przekonałem się, że było warto. W wielu istotnych sprawach jego głos był głosem doświadczenia i rozsądku wynikającego - jak mi się zdało - z wewnętrznego systemu wartości wspartego dużą wiedzą i pogodą ducha. Więcej o Panu Mirku dowiedziałem się już po moim odejściu z MEN w grudniu 1993 r. Na pożegnanie wręczył mi z dedykacją swoją książeczkę „Żywot szarego urzędnika w PRL”, którą wydał w 1992 roku pod pseudonimem „Jan Masław”. Była to jego autobiografia. Uważam, że jest ona ważnym i wiarygodnym źródłem wiedzy o funkcjonowaniu warstwy urzędniczej w PRL-u. W jego biogramie są wątki wielu polskich żywotów tego czasu: nadziei i rozczarowań, walki i rezygnacji, a także niezwykle trudnych wyborów.

Szare Szeregi, epizod AK-owski, powojenne poszukiwanie pracy. Skaza na życiorysie przeszkodą w

podjęciu studiów. Wreszcie, gdy po 1956 roku już tak nie przeszkadza, że był w AK, kończy upragnione studia. Jego zdolność do analitycznego myślenia i pracowitość powodują, że w kolejnych miejscach pracy szybko wspina się do góry. Zawsze był dobrym gospodarzem powierzanego sobie podwórka i przebył wszystkie stopnie kariery urzędniczej: od referenta do dyrektora departamentu. Czyżby przykład życia spełnionego, bez zadr? No nie - w PRL-u nie było to możliwe. W cytowanej książeczce zamiast postłowa umieszcza tekst zatytułowany „Od zaplutego karła reakcji do starego komucha”. Przeczytajcie koniecznie. Tak też było ...

Pan Mirek był poetą. Wpadł mi niedawno w ręce zbiorok jego wierszy wydanych w roku 2000. W wierszu „Wieża Babel” nawiązuje do biblijnego przykładu pomieszania języków i przestrzega „*lud nad Wisłą*” przed „*odmienną mową*” kończąc:

*Trzeba się więc modlić i głęboko wierzyć,
Że się nie powtórzy los tej starej wieży*

No właśnie, Panie Mirku, my ciągle liczymy na pomoc z Tamtej Strony!

Jerzy Olędzki

Z głębokim żalem pożegnaliśmy w dniu 22 maja 2007 r.

Ś. P.

Mirosława Jana Matuszewskiego

Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej

Pan Mirosław przez wiele lat współpracował z Komisją ds. Płac KSN, zyczliwie dzielił się z nami swoją ogromną wiedzą o problemach wynagrodzeń pracowników szkolnictwa wyższego, a szczególnie kształtowaniem taryfikatorów płacowych. Zawsze chętny do pomocy przy negocjowaniu najlepszych z możliwych rozwiązań, był dla nas wzorem świetnego, rzetelnego i zyczliwego państwowego urzędnika.

Był przy tym przemiłym, serdecznym Człowiekiem, interesującym się naszymi prywatnymi problemami. Po zakończeniu aktywnej pracy w Ministerstwie i przejściu na emeryturę, utrzymywał z nami kontakty i gotów był nadal służyć nam swoim doświadczeniem i pomocą. Mieliśmy również szczęście poznania Jego twórczości poetyckiej, przepojonej miłością do Ojczyzny i Rodaków. Do końca życia przekazywał nam w darze swoje wiersze, przyjmowane i czytane bardzo chętnie i serdecznie przez wielu pracowników i studentów naszych uczelni.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia

*Przewodniczący, Członkowie Rady i Prezydium
oraz Komisji ds. Płac Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”*

„*Wiadomości KSN*” Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Redaguje zespół: Maria Wesołowska, Janusz Sobieszcański, Krzysztof Schmidt-Szałowski,

Redaktor naczelny: Anna Gołębiewska,

opracowanie językowe: Jerzy Jacki; opracowanie techniczne: Elżbieta Smorczevska.

Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”, ul. Waryńskiego 12, A 221, 00-631 WARSZAWA

Nr konta: Sekretariat Nauki i Oświaty, Gdańsk; KSN NSZZ "Solidarność"

92 1020 1068 0000 1102 0000 2733

tel/fax (0-22) 825 73 63, tel.(0-22) 234 98 78, kom. 0 603 123 438

e-mail: KSN@interia.pl ; <http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>